

MOSTY

Wydaje Kaszner Kasair w Polsce Wychodzą trzy razy w tygodniu

wie wtorki, czwartki i soboty

Rok III

Łódź, sobota, 24 kwietnia 1948 r.

Nr 48 (170)

Dzisiejszy numer zawiera 8 stron m. inn.:

Wywiad z TOW. DR. SNEH,

A. SZLONSKI w Polsce.

CH. GELLER: Hagada naszych dni.

Przebieg uroczystości w Warszawie w

5-ty rocznicę powstania w getcie.

Wspaniałe zwycięstwo Hagany Haifa w rękach żydowskich Arabowie zabiegają o zawieszenie broni

JEROZOLIMA (obsł. wł.) W środę, natychmiast po wycofaniu się z miasta oddziałów brytyjskich, rozpoczęła się między Żydami i Arabami bitwa o Haifę. Według planu podziału Palestyny Haifa miała przypaść Żydom. Ludność Haify jest mieszana — żydowsko - arabska. Dla Brytyjczyków Haifa ma ogromne znaczenie, ponieważ port Haify stanowi bazę, skąd odpływać mają brytyjskie siły zbrojne opuszczające Palestynę. Bitwa o Haifę rozpoczęła się, mimo, iż w pobliżu znajdują się jeszcze silne oddziały brytyjskie. Jest to największa i najzaciętsza bitwa z dotychczasowych. Po obu stronach jest wielu poległych. Dotychczas przeważa jest po stronie Żydów.

Korespondent radia londyńskiego twierdzi, że większość ludności Jeruzolimy żywi poważne wątpliwości, czy oddziały międzynarodowe zdołają przybyć w porę do Palestyny, aby zapobiec wojnie.

JEROZOLIMA. W czwartek oddziały Hagany opanowały większość punktów strategicznych, kontrolujących miasto portowe Haifa, zamieszkałe przez 60 tysięcy Arabów. Odgłosy bitwy o Haifę słychać było w okolicach przez 25 godzin. Obecne działania oddziałów żydowskich są rozwinięciem ofensywy, podjętej z góry Karmel.

Przywódcy arabscy za pośrednictwem brytyjskich władz wojskowych prosili o rozejm; wreszcie tuż po południu dowództwo Hagany poleciło swym oddziałom zaprzestać ognia. Jak oświadczył rzecznik Hagany, Żydzi domagają się od Arabów wykonania następujących warunków:

- 1) całkowite rozbrojenie sił arabskich i wydanie całej broni.
- 2) wolność ruchów we wszystkich punktach Haify i przerwanie działalności pojedynczych strzelców arabskich oraz deportacja wszystkich oddziałów cudzoziemskich i arabskich, przy czym wszyscy hitlerowcy niemieccy, służący w oddziałach arabskich, mają być wydani.
- 3) 24-godzinny zakaz opuszczania domów dla rozbrojenia Arabów.

Po wykonaniu tych warunków dowództwo Hagany gwarantuje spokojnym mieszkańcom arabskim całkowite równouprawnienie jako wolnym obywatelom Haify. Haifa ma pozostać poza strefą brytyjską i o porządek w tym mieście mają dbać odtąd jedynie oddziały Hagany. Obserwatorzy zagraniczni przypuszczają, że członkowie Komitetu Arabskiego, przebywający w Haifie, przyjmą warunki Hagany.

Sam port Haify jest kontrolowany przez Anglików.

Dokładna liczba ofiar bitwy o Haifę nie jest znana. Wiadomo jednak, że do szpitala dostarczono około 100 rannych Arabów.

JEROZOLIMA. — Według doniesień z Haify, rzecznik Hagany stwierdził, że Żydzi ostrzegli Arabów już przed dwoma dniami ulotkami w języku arabskim, by nie pozwalali cudzoziemcom mieszać się w sprawy tego miasta. Jednocześnie wzywano Arabów haifskich do niezwłocznej ewakuacji w bezpieczne miejsce kobiet, dzieci i starców. W środę ostrzeżenie to powtórzono za pomocą megafonów.

Źródła brytyjskie twierdzą, że szefowie arabskiej „Armii Wyzwoleńczej” opuścili Haifę już w ciągu ubiegłej nocy. Komitet Arabski usiłował skłonić zbyt wojowniczych Arabów do zaprzestania walki.

Przywrócenie całkowitego spokoju w Haifie będzie wymagało 3 — 4 dni.

Według nie potwierdzonych pogłosek ze źródeł arabskich, do Palestyny zdążają nowe siły arabskie z Transjordanii. Źródła te podkreślają, że Haifa jest nie tylko głównym portem palestyńskim, lecz i centralnym punktem, przez który idą dostawy dla Transjordanii, to też — zdaniem Arabów — „król Abdul-

la nie dopuści do pozostania Haify w rękach żydowskich.

Z Damaszku donosi Agencja Reutera, że Syria poleciła swym delegatom do komitetu politycznego Ligi Arabskiej w Kairze, by zażądali „natychmiastowej akcji regularnych sił arabskich w Palestynie” przed upływem mandatu brytyjskiego. Syryjskie koła oficjalnie oświadczają, że Liga Arabska sądziła, iż same tylko niewyćwiczone siły arabskie zdołają opanować sytuację, lecz ostatnie działania Żydów zmieniły całkowicie położenie.

Agencja Żydowska stanowczo odrzuca amerykański plan powiernictwa

NOWY JORK. Przedstawiciel Agencji Żydowskiej oświadczył, że Żydzi odrzucają amerykański plan powiernictwa nad Palestyną.

W memorandum, wręczonym przedstawicielom krajów, należących do ONZ Agencja Żydowska stwierdza, że amerykański plan powiernictwa

- 1) jest sprzeczny z kartą ONZ,
- 2) narusza specyficzne prawa żydowskie,
- 3) gwałci zobowiązania Stanów Zjednoczonych wobec Palestyny.

W memorandum podkreślono, że podział Palestyny jest już faktem dokonanym. Narzucenie planu powiernictwa będzie wymagać w większym stopniu przy-

musu, niż realizacja planu podziału Palestyny. Agencja Żydowska zaznacza, że Stany Zjednoczone zamierzają cofnąć wskazówki zegara, nie biorąc w zupełności pod uwagę doświadczeń ostatnich kilkunastu lat w Palestynie. W końcu memorandum podkreśla, że żadne poprawki nie zamieniają amerykańskiego planu na skuteczne rozwiązanie zagadnienia palestyńskiego. Delegat Syrii wyraził warunkową zgodę na plan amerykański. Domagał się on jedynie, aby powiernictwo było wykonywane przez 2 lub 3 państwa t. zn. przez Stany Zjednoczone oraz przez dwa państwa arabskie.

W kuuarach ONZ utrzymuje się, że Francja i kraje Beneluxu będą popierać amerykański plan powiernictwa.

Oświadczenie m'n. Modzelewskiego

Rząd Polski konsekwentnie popiera plan podziału Palestyny Państwo żydowskie winno wejść do ONZ

WARSZAWA. W dniu 20 kwietnia 1948 r. minister spraw zagranicznych, Zygmunt Modzelewski przyjął kilkunastoosobową delegację Żydów zagranicznych, którzy przybyli do Polski w związku z uroczystym obchodem piętej rocznicy powstania w getcie warszawskim i odsłonięciem pomnika Bohaterów Getta.

Na wstępie minister podkreślił, że Rząd R.P. śledzi z dużą sympatią i życzliwością walkę narodu żydowskiego o wolność i własne państwo. Rząd Polski podtrzymuje konsekwentnie swoje dotychczasowe stanowisko, zajęte w ONZ w kwestii palestyńskiej.

Sprawę rozwiązania problemu palestyńskiego komplikuje fakt, że siły antydemokratyczne, dbające wyłącznie o własne interesy imperialistyczne, starają się uniemożliwić pokojowe współżycie Żydów z Arabami i tworzą w Palestynie ognisko zapalne, które z łatwością przerzucić się może na inne części tego obszaru geograficznego. Polska, której polityka zagraniczna oparta jest o zasady niepodzielnego pokoju, zwalczała i zwalcza wszelkie próby doprowadzenia powojennego świata do nowego zamętu.

Istnieje nieplonna nadzieja, że naród żydowski przezwycięży wszystkie trudności i wówczas Rząd Polski poprze stanowisko, iż nowopowstałe państwo żydowskie powinno wejść narówni z innymi suwerennymi państwami do ONZ.

Anglicy wyjeżdżają...

LONDYN. Agencja Reutera donosi, że wszyscy obywatele brytyjscy zamieszkali w Jeruzolimie, będą musieli do dnia 30 kwietnia opuścić Palestynę. Po 30 kwietnia władze nie będą mogły dostarczyć osobom cywilnym żadnych środków transportowych.

„Skromne” żądania

KAIR. Sekretarz Generalny Ligi Arabskiej Abdul Azzam Pasza oświadczył, że Arabowie zgodzą się na zawieszenie broni w Palestynie, jeżeli ONZ podejmie się zabezpieczyć Palestynę przed wszelką imigracją żydowską. Azzam Pasza dodał, że ponieważ ONZ nie może ani rozstrzygnąć ani rozbroić organizacji żydowskiej Hagany, jedynym sposobem zabezpieczenia pokoju w Palestynie byłoby usunięcie oddziałów bojowych tej organizacji z kraju.

Komisja pięciu ONZ

o sytuacji żywnościowej w Palestynie

LAKKE SUCCESS. (kor. wł.) Komisja Pięciu przesłała Radzie Bezpieczeństwa specjalne sprawozdanie, w którym omawia sytuację żywnościową w Palestynie i stwierdza, że, jeżeli nie zostaną podjęte energiczne kroki, to po 15 maja Palestynie grozi głód.

W sprawozdaniu czytamy m. in.: „Kolejnym jest natychmiastowe wysłanie do Palestyny 25.000 ton mąki; nawet ta ilość wystarczy na kilkutygodniowy okres po 15 maja. Jeżeli import zostanie przerwany choćby na krótki czas, zaistnieje natychmiast niebezpieczeństwo szeroko rozprzestrzenionego głodu. Bez importu Palestynie zabraknie 50 proc. jej obecnej konsumpcji zbóż, 100 proc. cukru, ponad 50 proc. tłuszczów i mięsa. Produkty te należą do deficytowych na całym świecie, będzie więc trudno je nabyć szczególnie w tak krótkim czasie”.

Sprawozdanie stwierdza w dalszym ciągu: „Jest rzeczą jasną, że Komisja nie może zapewnić sobie współpracy władz mandatowych w sprawie finansowania dostaw żywnościowych. Obecna sytuacja wynika z tego, że Wielka Brytania odmówiła finansowania importu z nadwyżek budżetu palestyńskiego”.

Następnie Komisja podkreśla, że Agencja Żydowska prowadzi rokowania z angielską firmą „Steel Brothers” — dotychczasowym agentem żywnościowym rządu palestyńskiego — w sprawie dalszego dostarczenia i rozdziału artykułów pierwszej potrzeby. Jeżeli rokowania te zakończą się pomyślnym wynikiem, to odpowiedzialność za początkowe finansowanie importu będzie ponosić wspomniana firma wspólnie z Agencją Żydowską. Pertraktacje te dotyczą, rzecz oczywista, jedynie ludności żydowskiej, Agencja bowiem nie może w obecnych

warunkach przyjąć odpowiedzialności za wyżywienie mieszkańców całego kraju.

Sprawozdanie podnosi w dalszym ciągu: „Ze względu na oświadczenie rządu brytyjskiego, iż będzie on 15 maja wykonywał wyłączny nadzór nad Palestyną, należało przypuszczać, że będzie on również ponosił odpowiedzialność za nieprzerwane dostarczenie żywności do Palestyny, co wchodziło w zakres jego normalnych obowiązków”.

Komisja wysłała swego przedstawiciela do Londynu, celem omówienia z rządem brytyjskim sprawy przydziałów

żywnościowych, przydzielonych do 30 czerwca przez Międzynarodową Radę Żywnościową. Przydziały te miały być finansowane normalnym trybem. Rząd JKMOści oświadczył, iż jest wprawdzie gotowy dostarczyć statki dla przywozu tej żywności, nie może jej jednak pokryć z budżetu palestyńskiego, który, zamiast nadwyżki, wykazuje poważny deficyt. Okazało się, iż rząd palestyński samowolnie podjął z budżetu 8 milionów dolarów, na poczet rzekomych kosztów utrzymania uchodźców na Cyprze. W tej sprawie rząd mandatowy nie konsultował się z Komisją Pięciu.

Anglosaska stawka na Abdullę

KAIR (Telepress). — Legion arabski króla Transjordanii Abdulla, wyszkolony i dowodzony przez brytyjskich oficerów, będący bronią rezerwową brytyjskiej administracji w Palestynie, otrzymał polecenie, by był w pogotowiu do natychmiastowej akcji, celem zajęcia rozległych arabskich części Palestyny. Ze stolicy Transjordanii, Ammanu, donoszą, że w ciągu ostatnich 10-ciu dni przybyły tam bardzo poważne transporty broni, pojazdów, amunicji i benzyny via brytyjskie siły zbrojne w Palestynie.

Zgodnie z wiadomościami pochodzącymi ze źródeł zbliżonych do Ligi Arabskiej, brytyjski Foreign Office nadal opiera się usilnym żądaniom amerykańskim o odłożenie terminu ewakuacji Palestyny. Te same źródła twierdzą również, że w łonie Foreign Office'u i Departamentu Stanu istnieją poważne grupy, opowiadające się za znalezieniem drogi wyjścia z impasu, w jakim znajduje się obecnie problem palestyński, skutkiem ostatnich debat na terenie Generalnego Zgromadzenia O. N. Z. Według tych grup, wyjście takie może być znalezione przez udzielenie pozwolenia Arabskiemu Legionowi Abdulla na „operacje policyjne”, za które żadne z zachodnich mo-

carstw nie ponosiłoby odpowiedzialności.

Posunięcie to „umożliwiłoby” zawieszenie broni w Palestynie pomiędzy Arabami a Żydami, co pozwoliłoby z kolei na zwłokę w znalezieniu ostatecznego rozwiązania dla Palestyny, aż do okresu po wyborach listopadowych w USA.

W końcu ubiegłego tygodnia dało się tu zauważyć przygotowanie „zaslon dymnych”. Król Abdulla, jak o tym donosi prasa iracka, oświadczył, że „dowiedział się o obecności rosyjskich oficerów w Palestynie” i że gotów jest interweniować, przy pomocy swej armii. Minister spraw zagranicznych Transjordanii, Fawzi Mulki Pasza zapowiedział wczoraj, że regularne oddziały transjordańskie „wkrócą niebawem do Palestyny”.

W myśl zrewidowanego ostatnio anglo-transjordańskiego traktatu, Transjordanja pozostaje nominalnie suwerenna i niezależna, W. Brytania ma jednak nieograniczone prawa pozostawienia swych wojsk na terenie Transjordanii, przemarszu przez ten kraj, oraz utrzymywanie tamże baz morskich i powietrznych. Traktat ustanawia wspólną anglo-transjordańską radę obrony i przewiduje udział Brytyjczyków w szkoleniu arabskiego wojska.

Ofiary napadu na konwój „Hadassy”

JEROZOLIMA (kor. wł.) 13 kwietnia nad ranem z Jeruzolimy do szpitala „Hadassa” wyruszył konwój, złożony z samochodów z rannymi. Około godziny 9-tej, gdy konwój przejeżdżał przez dzielnicę „Nasza Szibi”, pierwszy ambulans natknął się na minę, a jednocześnie ukryte w dzielnicy bandy arabskie rozpoczęły silny ostrzał samochodów z rannymi. Nieliczna eskorta konwoju odpowiedziała ogniem i rozpoczęła się zacięta walka.

Na miejsce starcia wyruszyły posiłki arabskie i żydowskie. Oddziały Hagany nie mogły jednak dotrzeć do pola walki, zostały bowiem zatrzymane przez wojskowe auta pancerne. Walka zakończyła się dopiero po godz. 5-tej po południu, gdy oddziały angielskie, które przez 6 godzin bezczynnie przypatrywały się walce, ogniem z moździerzy rozproszyły napastników.

34 Żydów zostało zabitych, a 28 rannych. Arabowie stracili 10 zabitych i 13 rannych.

Wśród zabitych znajdują się: dyrektor szpitala „Hadassa” dr. Chaim Jassky, dyrektor Instytutu dla badania choroby raka, dr. Leo Dolzański, jego zastępca, dr. Miszurski, sekretarz Uniwersytetu Hebrajskiego, dr. Bandor, asystent Wydziału Bakteriologicznego Hanna Cassuto, profesorowie Uniwersytetu Hebrajskiego dr. A. Freiman, Bonaventura i B. Klar, sekretarz fakultetu medycznego Mosze Ben Dawid, dr. Iechak Dostrowski, dr. G. Wolfson, dr. Korsński, Szlomo Mizchari, Habakuk Kochen, Josef Arbiw, Mosze Lazar, Zacharia Lewiatan, Batia Bass, Abraham Borsanski, Chaim Zylpeh, Jochewet Brolowicz, Mordchaj Manzur, Margalit Ben Szalom, Ciwa Barazan, Masal Achlufi, Iechak Berger, Eljahu Trabulus, Igael Karpuni, Ester Appelbaum, Zefona Aszbel, Fima Schwartz, Aron Ferrara, Lawana Nahari, Mosze Jair, Batia Waldor-Kaplani, Mordchaj Rosenbaum, Efraim Brozowski, Ester Tam, Ester Birnbaum, Zeew Mariasin, Sara Kanaani, Dawid Szapiro, Samuel Steinberg, Meir Wechsler, Arie Pallus, Masal Eliaw, Weinstein, Pittle, Hojnecki, Mitwoch, Maliah, Rachel Suamesz, Riwka Sami, Raja Jurwitz, Kramer, Berszowicki, Karner, Russa Gangur, Bruria Aber, dr. Fritz Mozes, Cwi Lewanon, Meir Mizrahi i Massah Surieh.

Czy Wielka Brytania pozostanie?

JEROZOLIMA (kor. wł.) — Dobrze poinformowane koła polityczne w Jeruzolimie przypuszczają, że w wyniku nowej sytuacji, Wielka Brytania może samowolnie pozostać w Palestynie. Od samego początku było niejasne, czy Anglia zamierza opuścić całe terytorium palestyńskie, czy też nie.

W Haifie, brytyjskiej bazie morskiej i strategicznej, przygotowania do ewakuacji są prowadzone tak wolno, że jest nieprawdopodobnym, by zakończyła się ona do 1-go sierpnia. Podobna sytuacja panuje w obozie w Rafa (Rafiah) na południu, gdzie koncentrują się wojska lądowe. Wszystko wskazuje na to, że wzrastające napięcie w sytuacji politycznej w wielkim stopniu warło swój wpływ na brytyjski system obronny. Brytyjczycy w wielkim pośpiechu zawarli umowę z Transjordanją, idąc na pewne ustępstwa polityczne, lecz wzmacniając swe militarne pozycje. Brytyjskie plany ewakuacji wojsk do Cyrenaiki i Afryki północno-zachodniej zostały poddane rewizji, gdyż obecny system obrony brytyjskiej opiera się na Transjordanii i na Cyprze. W dwu tych punktach W. Brytania koncentruje nie tylko swe wojska, lecz tak że tworzy składy ekwipunku wojskowego. Toteż W. Brytania chciałaby zachować nadzór nad całą Palestyną, lub nad jej częścią, by zapewnić sobie drogi komunikacyjne.

Najbardziej przekonującym wyjaśnieniem ostatnich zmian w polityce amerykańskiej wobec Palestyny, jest to, że USA w obliczu wzrastającego napięcia w sytuacji międzynarodowej chcą osiągnąć współpracę „demokracji” zachodnich na obszarach

Srodkowego Wschodu. Jest możliwym, że w najbliższym czasie, współpraca brytyjsko-amerykańska na Srodkowym Wschodzie zacieśni się do tego stopnia, że nosić będzie charakter sojuszu wojskowego. Wiarogodne źródła stwierdzają, że ostatnio na Bliski Wschód przybywa coraz więcej amerykańskich specjalistów wojskowych i technicznych. Sprawozdania tych misji wywarły niemały wpływ na decyzję prezydenta o wysunięciu propozycji powiernictwa.

Koła poinformowane przywiązują duże znaczenie do podróży Claytona, naczelnika

Intelligence Services na Srodkowym Wschodzie, który odwiedził szereg stolic arabskich. Sonduje on opinie rządów arabskich i wpływowch przywódców arabskich o możliwości dalszego pozostania wojsk brytyjskich w Palestynie, lub powiernictwa anglo-amerykańskiego, w wyniku którego wojska angielskie i amerykańskie pozostałyby w Palestynie na czas nieokreślony.

Arabowie podkreślają, że nie zgodzą się na udział Francji w powiernictwie, w wyniku którego do kraju przybyłyby wojska francuskie.

Uroczystości w Rumunii i we Francji

BUKARESZT (PAP). — Staraniem Związku Żydów Polskich w Rumunii, dnia 18 bm. odbyła się w największej synagodze Bukaresztu uroczystość połączona z modłami żałobnymi z okazji 5-iej rocznicy powstania w getcie warszawskim. Kazanie okolicznościowe wygłosił naczelnny rabin Rosen, po czym wygłoszono przemówienia na temat walki i bohaterstwa powstańców żydowskich getta warszawskiego. Między innymi przemówienie wygłosił przewodniczący Związku Żydów Polskich w Rumunii, dr Bąkowski. Mówcy złożyli hołd bohaterstwu powstańców getta podkreślając łączność powstania w getcie warszawskim z ogólną walką narodu polskiego o wolność, jak również ofiarną rolę polskich organizacji demokratycznych i Gwardii Ludowej w dziele niesienia pomocy powstańcom getta. Na uroczystości obecni byli urzędnicy ambasady R. P. w Bukareszcie.

Tegoż dnia Demokratyczny Komitet Żydowski urządził wiec, w którym wzięło udział około 2 tysięcy osób. Czołowi przywódcy żydowscy w Rumunii wygłosili przemówienia, sławiąc bohaterstwo bojowników getta, oraz wskazując na machinacje kół imperialistycznych, zmierzających do odrodzenia agresywnych Niemiec.

Podobne manifestacje odbyły się także w większych miastach prowincjonalnych Rumunii.

UROCZYSTOŚCI W PARYŻU

PARYŻ (kor. wł.) W piątą rocznicę powstania w getcie warszawskim urządzono w Paryżu cały szereg uroczystych wieczorów

M. in. odbyła się wielka akademii Hasszomer Hacair, na której mowę okolicznościową wygłosił gen. sekr. Świat. Zw. P. Hasszomer Hacair tow. I. Barzylaj. W ramach wieczoru wystąpiła tancerka palestyńska Pola Padani, oraz wyświetlono film żydowski (tekst pióra Chaima Grade) p. t. „Od ruin do ojczyzny”.

Na program uroczystej akademii, urządzanej staraniem Związku Żydów Polskich we Francji złożyły się przemówienia Michała M. Borwicza, Rachmiela Blanka i Natana Zylberga, recytacje własnych utworów Nachuma Boczego, Josefa Rubinsztejna i Sz. Kaczergńskiego, oraz bogata część artystyczna.

Arabowie o sytuacji

JEROZOLIMA (obsł. wł.) Jak donoszą z kół arabskich, po śmierci Abdula Kadra przybył w okolicy Castel Fawzi Kaukadzi ze znacznymi posiłkami wojskowymi i artylerią. Nie mógł on jednak zdobyć z powrotem zajętej przez Hagany wsi i po dwóch dniach musiał wycofać się. Jedną z przyczyn jego odwrotu była wroga postawa Arabów wobec obcych żołdaków, wpływająca z obawy, że okupowane przez iracko-syryjskie oddziały wioski, staną się obiektem ataków Hagany. Odwrót Kaukadziego spod Castel i jego porażka pod Miszmar Haemek poważnie zmieniły wojskową i polityczną sytuację w kraju.

Koła arabskie twierdzą, iż rząd palestyński zamierzał po wygaśnięciu mandatu zastąpić wojska brytyjskie Legionem Arabskim. Mufti sprzeciwił się jednak wszo-

Śmierć Abdula Kadra zmniejsza wpływy Muftiego

JEROZOLIMA (obsł. wł.) Jak twierdzą obserwatorzy polityczni, śmierć Abdula Kadra Husseiniego, który padł w walkach pod Castel — jest silnym ciosem militarnym i politycznym dla Muftiego i całej jego kliki.

Prestiż Muftiego, który wzrósł po wybuchu zajęć w grudniu ub. r. ostatnio został silnie poderwany, gdyż Liga Arabska, posyłając do Palestyny ochotników z zagranicy, ograniczyła poważnie sferę jego wpływów. Okręg jerozolimski był jedynym obszarem, gdzie dowództwo wojskowe spoczywało w rękach poplecznika i krewniaka Muftiego, Abdula Kadra Husseiniego.

Abdul Kader jako dowódca wojskowy może być zastąpiony, lecz nie — jako powiernik Muftiego. Po śmierci Abdula Kadra Liga Arabska łatwiej będzie mogła porozumieć się z Muftim, jeżeli zgodzi się ona na jakkolwiek formę powiernictwa i postanowi przerwać działania wojenne. Również zastępca Abdula Kadra, Kamel Arakat został ranny pod Castel i niezdolny jest chwilowo do wykonywania swych obowiązków.

Niepewny jest także los trzeciego dowódcy wojskowego — zwolennika Muftiego — Hassana Salame. Był on komendantem okręgu Lydda i utrzymywał kontakt z oddziałami irackimi, znajdującymi się w Jaffie. Kilka dni temu sztab jego został wysadzony w powietrze przez jednostki Hagany. Według ostatnich wiadomości Hassan Salame wyjechał do Kairu celem narażenia się z Muftim, po czym rzekomo ma zająć miejsce Abdula Kadra Husseiniego.

TRANSPORT BRONI DLA BAND ARABSKICH

TEL-AWIW (obsł. wł.) Wiarygodne źródło informuje, że transport broni na okręcie, który został zatopiony we włoskim porcie, był przeznaczony dla band arabskich w Palestynie, które są w rozporządzeniu Ligi Arabskiej.

Wprawdzie rząd włoski usiłował wykorzystać powyższy fakt dla agitacji przeciwko włoskim komunistom, sugerując, że broń została wysłana ze źródeł radzieckich w pomoc komunistom w okresie wyborów, lecz fakt, iż na skrzyniach z bronią widniał napis: „Bejrut” — świadczy o faktycznym miejscu przeznaczenia transportu.

Transport zawierał 8.000 niemieckich karabinów typu „Mauser” oraz 6 milionów naboł.

Wywiad z tow. dr Sneh

o aktualnych zagadnieniach syjonizmu

Jak już donosiliśmy do Polski był wybitny działacz syjonistyczny, członek CK Zjednoczonej Partii Robotniczej tow. dr. Sneh. W rozmowie z naszym współpracownikiem, tow. dr. Sneh udzielił odpowiedzi na szereg aktualnych zagadnień syjonistycznych.

— W społeczeństwie żydowskim w Polsce wielkie wrażenie wywarła wiadomość o Waszej dymisji z Egzekutywy Agencji Żydowskiej. Czy moglibyście wyjaśnić przyczyny Waszego kroku.

— Przyczyny te były zarówno charakteru zasadniczego, ideologicznego, jak i aktualno - politycznego. Jeśli chodzi o pierwsze, wyluszczyłem je na Zjeździe Zjednoczonej Partii Robotniczej w Palestynie i są one już zapewne znane Czytelnikom „Mostów”; dadzą się one zresztą wyrazić w jednym zdaniu: konsekwentny demokrat, antyfaszysta i antyimperialista musi wcześniej, czy później stanąć pod sztandarem bojowego, bezkompromisowego socjalizmu — a im wcześniej tym lepiej. Aktualno - polityczne motywy mojej rezygnacji dotyczyły orientacji politycznej Agencji Żydowskiej. Nazajutrz po uchwale ONZ ostrzegłem nasze instancje i opinię publiczną nie tylko przed czynnym sabotażem władz brytyjskich, ale i przed knowaniami imperializmu amerykańskiego, który niewątpliwie będzie usiłował uchwałę o utworzeniu państwa żydowskiego obalić. Sądziłem, że możemy liczyć tylko na własny nasz wysiłek i na poparcie czynników postępowych i ludowo - demokratycznych na terenie międzynarodowym ze Związkiem Radzieckim na czele. Oparcie się na formalnej większości 33 członków ONZ, obejmującej także takie rządy jak USA i jej satelitów, uważałem za złudne i niebezpieczne. Zahamowanie ruchu wolnej imigracji z brzegów Morza Czarnego pod naciskiem Foreign Office i State Department stanowiło bezpośredni bodziec do mojego ustąpienia z Egzekutywy Agencji Żydowskiej.

— Co tow. sądzi o ostatnim rozwoju wypadków na terenie ONZ w naszej sprawie?

— Większość z 29 listopada ub. r. rozpadła się. Już w Radzie Bezpieczeństwa wyłoniła się wroga nam większość 9 państw pod egidą USA i W. Brytanii przeciw 2 głosom: ZSRR i Ukrainy. Również na specjalnej obecnie się odbywającej sesji Ogólnego Zgromadzenia ONZ delegacja amerykańska kształtuje nową większość za faktycznym anulowaniem i za wprowadzeniem systemu powiernictwa, który jest niczym innym, niż nową formą ucisku kolonialnego i jądrenia stosunków żydowsko - arabskich przez władców imperialistycznych. Charakterystyczne tendencje planu amerykańskiego uwydatniają się: a) w próbie eliminowania ZSRR z wpływu na rozwiązanie sprawy palestyńskiej przez przekazanie jej Radzie Powiernictwa, bojkotowanej przez ZSRR; b) w proponowanym pełnomocnictwie dla gubernatora generalnego do wprowadzenia wojsk „pewnych” (czytaj: imperialistycznych) państw; c) w usiłowaniu wyposażenia generalnego gubernatora w dyktatorską niemal władzę, obejmującą także arbitralne ustalanie kwoty imigracyjnej; d) w odroczeniu niepodległości co najmniej na trzy lata. Wielki Komitet Wykonawczy (A. C.), którego sesja odbyła się na początku kwietnia w Tel - Awiwie, jednomyślnie odrzucił amerykański plan powiernictwa i udzielił Egzekutywie Agencji Żydowskiej instrukcji, by bronić uchwały z 29-go listopada ub. r. Podjęta też została uchwała, że 16-go maja b. r., nazajutrz po wygaśnięciu mandatu brytyjskiego, zacznie działać tymczasowy rząd niepodległego państwa żydowskiego. Wierzę, że nie będziemy odosobnieni w swoich usiłowaniach na terenie ONZ, i że wszystkie postępowe i prawdziwie demokratyczne państwa będą nas popierały.

— Jak tow. ocenia przebieg walki zbrojnej w Palestynie?

Hagana spisuje się dzielnie. Należy wziąć w rachubę nierówne warunki walki. Zamachu na nas dokonały wspólnie imperializm angielsko-saski, feodalizm arabski i wyrzutki faszystowskie społeczeństw europejskich; wśród napastników można konkretnie rozpoznać wszystkie te trzy elementy. Anglia dostarcza broń państwu arabskim, sąsiadującym z Palestyną, a stamtąd dostaje się do arabskiej części Palestyny przy pomocy angielskich straży granicznych — natomiast wybrzeże morskie, łączące żydowską część Palestyny z zewnętrznym światem, jest pilnie strzeżone i kontrolowane przez flotę brytyjską. Amerykańskie embargo na broń wymierzone jest wyłącznie przeciw nam. Mimo to — odnieśliśmy szereg sukcesów: zdobyliśmy z rąk nieprzyjaciela drogę łączącą Tel - Awiw z Jerozolimą, główną arterię komunikacyjną kraju; zdołaliśmy obronić wszystkie nasze osiedla, w tej liczbie nowe, słabe osiedla pionierskie, daleko wysunięte w głąb czy to pustyni Negew, czy też czysto arabskich okręgów Judei i Galilei — i dotychczas nie zostaliśmy wyparci ani z jednej pozycji; Hagana dokonała szeregu akcji ofensywnych w głąb terenu arabskiego, które popsuly szyki wojskom syryjskim i irackim, szykującym się do głównego natarcia. Pięć miesięcy stoimy w ogniu walki — sami bez jakiegokolwiek pomocy z zewnątrz, ponosimy ofiary, ale nie ponieśliśmy dotąd ani jednej poważnej porażki, utrzymujemy całą sieć naszych rozsianych osiedli, a życie gospodarcze i kulturalne toczy się nieprzerwanym i niemal niezakłóconym biegiem. Wobec tej naszej postawy, spotęgowały władze brytyjskie swą pomoc napastnikom arabskim; w ostatnich tygodniach użyte

zostały przeciw naszym osiedlom miejskim i wiejskim średniego kalibru działa brytyjskie, ale i te ataki odparliśmy skutecznie.

— Co może nam tow. powiedzieć o układzie zawartym z Irgun Zvai Leumi.

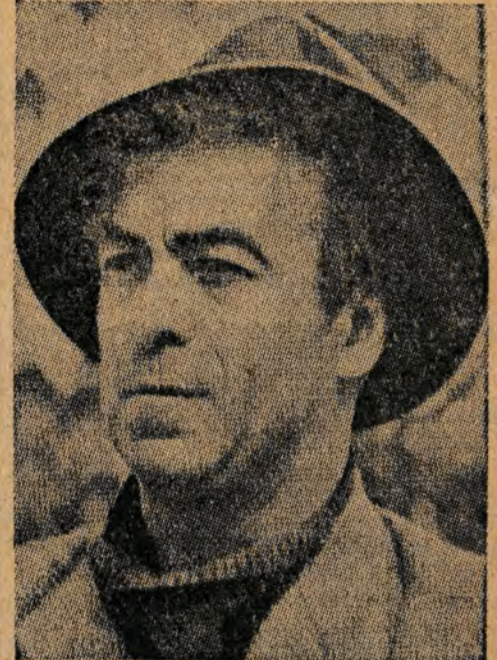
— Do chwili mego wyjazdu z Palestyny układ jeszcze nie wszedł w życie. Myśmy na sesji Komitetu Wykonawczego głosowali przeciw układowi, bo oznacza on uznanie de facto separatystycznej odszczepieńczej organizacji zbrojnej o charakterze społecznym wybitnie reakcyjnym. Naszym zdaniem, jedność bojowa jiszuwu da się osiągnąć przez rozwiązanie obydwu grup: Irgun Zvai Leumi i Szterna, złożenie przez nich broni w ręce Hagany i zaciągnięcie się ich członków w szeregi Hagany. Razem z nami głosowała przeciw układowi także Mapai, ale nie postawiła tej sprawy jako warunek utrzymania koalicji, i nie reagowała na wspólne wystąpienie w tej sprawie koalicyjnych partii, Mizrahi, i Ogólnych Syjonistów, z opozycją rewizjonistyczną. Większość prawicowa, 39 głosami przeciw 32 głosom lewicy przy 8 wstrzymujących się i nieobecnych, preferowała zatwierdzenie fatalnego układu.

— Co tow. sądzi o wewnętrznym - politycznym układzie sił w ruchu syjonistycznym i jiszuwie?

— Żądaliśmy rozszerzenia koalicji w Agencji Żydowskiej na lewo przez włączenie naszej Zjednoczonej Partii do Egzekutywy, ale i tym razem nasz postulat nie został przyjęty przez większość, a Mapai nie była gotowa rozwiązać jej istniejącej koalicji. Natomiast do Tymczasowej Rady Narodowej państwa żydowskiego uzyskaliśmy pięć mandatów po długotrwałej walce o demokratyczny skład tego ciała; w składzie 13-osobowego gabinetu przyszedł do rządu żydowskiego wyznaczono nam

dwa miejsca; nie ustalono dotąd podziału tek; nasza partia domaga się przedzielenia jej przedstawicielstwa w rządzie, choćby jednego z najistotniejszych resortów w rządzie (obrona narodowa, sprawy wewnętrzne i t. p.). W chwili mego wyjazdu z kraju toczyły się rokowania międzypartyjne w tej sprawie.

W tamy wielkiego poetę hebrajskiego



W Polsce bawi obecnie najwybitniejszy współczesny poeta hebrajski Abraham Szlonski, delegowany przez Komitet Wykonawczy Histadrutu dla reprezentowania palestyńskiego ruchu robotniczego w uroczystościach piątej rocznicy powstania w getcie warszawskim.

Abraham Szlonski, tytan współczesnej poezji hebrajskiej, dobrze znany jest społeczeństwu żydowskiemu całego świata, jak również literackim kołom różnych krajów. Przed niedawnym czasem jiszuw palestyński wraz z całym narodem żydowskim obchodził 25-lecie twórczości wielkiego poetę, który na przestrzeni ostatn. ćwierćwiecza kroczył w pierwszych szeregach z budowniczymi jiszuwu palestyńskiego i zapoczątkował nową erę w literaturze hebrajskiej.

Szlonski stał się twórcą nowoczesnej poezji hebrajskiej. Przeciwnik przenośni — ma luje on rzeczywistość w naturalnych barwach. Jego pieśni śpiewane są przez chalców Galilei i Emeku.

Szlonski silnie zrół się z problematyką budującego i walczącego jiszuwu. Stał u steru wszelkiej działalności, torującej drogę do postępu. Ofiarny działacz Histadrutu, „Ośrodka Kultury Postępowej”, redaktor tygodnika literackiego „Itim”.

Głębie myśli wielkiego twórcy, pierwszego socjalistycznego poetę hebrajskiego, odzwierciedla jego przemówienie na inauguracyjnym zjeździe Haszomer Hacair, w którym m. inn. czytamy: „Nasza twórczość duchowa kładzie się całym swym ciężarem na tych strasznych zasiękach kolczastych a przez nią, ociekającą strumieniami krwi, przejdą wyzwoleni, przejdzie cały naród, by odzyskać z powrotem zdrowie...”

Szlonski zasłynął nie tylko jako wielki poeta, lecz również jako doskonały tłumacz tak cennych dzieł jak „Hamlet”, „Eugeniusz Oniegin”, „Król Lir” i innych.

Twórczość Szlonskiego to wiara w wielki syjonizm, w rewolucyjny socjalizm i przyjaźń narodów.

Witając wielkiego poetę w przełomowych dniach dla jiszuwu i dla całego żydostwa serdecznie pozdrawiamy wysłannika walczącej Palestyny i życzymy mu wiele lat twórczej działalności dla narodu i klasy robotniczej.

A. Szlonski

Pieśń

„To nie wielbłądów zesła karawana
by lec garbami naprzeciwko gwiazd:
to gór Gilboa niebosiężna ściana
w oddali sterczy, jak kamienna straż.”

Te góry biel namiotów naszych pomnę
co po Emeku rozsiadły się wkrąg,
niby gołębie — każdą noc szołomną,
wieńczącą śpiewem mozól naszych rąk.

Te góry pamiętają.... A my sami?...
Czy rosa wilży nasze głowy znów,
a serce świętem wzbiera i pieśniami
płomiennych nocy — wiecznie żywych snów?

Znów, jako wtedy, biały księżyc dnieje,
w błękitnym niebie srebrnym rogiem tkwi —
a serce me otwarło swe wierzeje
i, zda się, nigdy nie zatrzaśnie drzwi

Jak dzień radości, acz nie spici winem
stąpamy dziś w wędrówek dawnych ślad,
aby do źródła odnaleźć ścieżynę,
by znów zabrzmiała nasza pieśń sprzed lat...

Śpiewajcie mi, gdyż błogo mi na duszy
nade mną błękit i księżyc róg —
śpiewajcie, aż Gilboa z miejsca ruszy
i w tan się wplecie naszych dziarskich nóg.

A do tej pieśni dziś mam prawo pełne,
bowiem pustynię użyźniłem łzą.
Jako strzyżenia święto pasterz wełnę,
zapłatę zgarniam,
dar —
i radość swą...

Przekład Horacego Safrina

Wielkie uroczysto w piątą rocznicę bohater

W dniach 18 i 19 kwietnia w Warszawie odbyły się wielkie uroczystości poświęcone 5-tej rocznicy powstania w getcie warszawskim.

Na uroczystości przybyły liczne delegacje zagraniczne z ośrodków żydowskich w całym świecie, m. in. specjalna delegacja walczącej Palestyny.

W pierwszym dniu uroczystości odbyło się w gmachu Żydowskiego Instytutu Historycznego w Warszawie uroczyste otwarcie Muzeum Martyrologii Żydowskiej oraz wystawy książek i obrazów pisarzy i malarzy żydowskich. W uroczystości otwarcia wzięli udział przedstawiciele Rządu R. P. w osobach: min. Kazimierza Rusinka i wicemin. Włodzimierza Sokorskiego.

Dnia 18 kwietnia w godzinach popołudniowych w sali „Roma” odbyła się uroczysta akademia. Na akademii przybyli przedstawiciele Rządu R. P. z premierem JÓZEFEM CYRANKIEWICZEM na czele, wicemarszałek Sejmu BARCIKOWSKI, przedstawiciele Wojska Polskiego z wiceministrem Obrony Narodowej gen. SPYCHALSKIM, władz stołecznych z prezydentem TOLWIŃSKIM, przedstawiciele stronnictw politycznych, organizacji młodzieżowych, Zw. Uczestników Walki Zbrojnej o Niepodległość i Demokrację, Związków Zawodowych, organizacji krajowych, delegacje żydowskie z zagranicy oraz członkowie prezydium C. K. Z. w P.

Na podium widniał napis: „Ich bohaterska śmierć, wskazała nam życie”. Na scenie płonęły dwa znicze. Na tle niebiesko-białych i biało-czerwonych wstęg umieszczono wielki portret M. ANIELEWICZA, komendanta powstania getta warszawskiego.

W imieniu C. K. Z. w P. akademii zabrał dr A. BERMAN, który serdecznie powitał przedstawicieli Rządu, Wojska i władz stołecznych.

W prezydium zasiadli m. in.: min. ŚWIĄTKOWSKI, gen. SPYCHALSKI, gen. WITOLD, prezydent m. stoł. Warszawy TOLWIŃSKI, przedstawiciel K. C. PPR pos. CHEŁCHOWSKI, z ramienia CKW PPS min. MATUSZEWSKI, przedstawiciel KOCZ MAREK, uczestnicy powstania w getcie warszawskim, przedstawiciele żydowskich organizacji z przeszło 20-tu krajów oraz członkowie prezydium C. K. Z. w P.

Po uczczeniu pamięci poległych bojowników getta warszawskiego chwila milczenia i odegraniem marsza żałobnego, głos zabrał przewodniczący C. K. Z. w P. Mówca na wstępie scharakteryzował ideę przewodnią powstania oraz podkreślił fakt udzielenia pomocy walczącemu gettu przez Gwardię Ludową i polski podziemny ruch, który przesyłając dokumenty z Oświęcimia umożliwił zaalarmowanie opinii światowej wieściami o hitlerowskich sposobach tępienia narodu żydowskiego. Mówca podkreślił również, iż w tej akcji wybitną rolę odegrał obecny premier Józef Cyrankiewicz.

Nawiązując do bohaterskiej walki Jiszuwu dr Berman stwierdza, iż w tej nierównej walce, w krwi i mecie, rodzi się państwo żydowskie. „Naród żydowski walczący będzie w szeregiach światowego obozu postępu o wyzwolenie narodowo-społeczne” — stwierdza mówca na zakończenie.

W imieniu Rządu R. P. przemówił minister ŚWIĄTKOWSKI: „Pięć lat mija od chwili, gdy na terenie północnej dzielnicy Warszawy rozegrała się jedna z największych tragedii świata. Wiosną — w 1943 r. — po masowych transportach Żydów do obozów zagłady pozostało w getcie warszawskim niewiele ponad 10 proc. stłoczonych tam w początkach wojny setek tysięcy ludzi. Mówca przypomina, że już w czasie pierwszych „akcji” zaczęto tworzyć Żydowską Organizację Bojową, która stała się później do walki — nie o życie — a honorową śmierć z bronią w ręku. Minister Świątkowski cytuje następnie odezwę Żydowskiej Organizacji Bojowej do Polaków która stwierdza, że w getcie toczy się walka „za naszą i waszą wolność”. Odezwa ta nie pozostała bez echa. Awangarda ludu polskiego zrozumiała bowiem, że powstanie w getcie jest organiczną częścią ogólnopolskiej walki wyzwoleniczej. Doniosłą rolę w zakresie udzielania pomocy walczącej młodzieży i bojownikom żydowskim odegrali przywódcy PPR — Gomułka-Wiesław, komendant Gwardii Ludowej gen. Witold, płk. Sęk-Malecki, poseł Zenon Kliszko i wielu innych. Nerwem akcji po mocy dla getta był sekretarz warszawskiej organizacji PPR — Kowalczyk. Oddziały wypadowe Gwardii Ludowej i RPPS zaatakowały w kilku miejscach posterunki żandarmerii, otaczające płonące getto.

Omawiając przebieg walk w getcie minister przypomina, że całkowicie wytopienie Żydów, które miało być według planów nie-

mieckich ukończone przed dniem urodzin Hitlera, spóźniło się prawie o cztery tygodnie i kosztowało sporo krwi niemieckiej. Po pierwszych dniach walki przystąpili Niemcy do formalnego obciążenia przy wsparciu samolotów bombardujących, czołgów i artylerii. W wyłoty kanałów wrzucano pociski gazowe dla zatrucia tych, którzy się tam ukryli.

Tragedia getta warszawskiego — podkreśla dalej mówca — to tylko fragment gehenny Żydów w okupowanej przez Hitlera Europie.

Omawiając następnie stosunek rządu polskiego do Żydów minister przypomina, że Polska poparła dążenia Żydów do utworzenia ośrodka państwowego w Palestynie i wypowiedziała się na terenie ONZ za podziałem Palestyny. Zgodnie z założeniami demokracji rząd polski realizuje zasady całkowitego uprawnienia Żydów i z zadowoleniem obserwuje dowody ich produktywności w pracy na roli i w przemyśle. „Twardo stoimy na gruncie sądownictwa i karaniami zbrodniarzy niemieckich — stwierdza mówca. Dlatego w chwili, gdy anglosaskie trybunały uniewinniają Kruppów, my sędziimy Forstera i sędzić będziemy innych zbrodniarzy hitlerowskich, aby zabezpieczyć się przed nową Treblinką i Oświęcimiem, przed grozą nowego rozlewu krwi. Niechaj bezmiar męczeństwa i wloty bohaterstwa, których symbolem jest dzisiejsza rocznica wzmocnią szeregi walczących o pokój i wolność”.

GENERAL SPYCHALSKI przemawiając w imieniu Wojska Polskiego omówił szczegółowo wojskową stronę powstania w getcie. Walka w getcie należała do tych bitew, na których uczyły się i nocą narodziła się idea, że tylko siła może być odpowiedzią na zamachy faszyzmu. Masowe mordy hitlerowskie przybrały wiosną roku 1943 postać generalnej ofensywy przeciwko ludności stłoczonej w gettach. Wraz z nią szła ofensywa przeciwko partyzantom polskim.

Współpraca demokracji polskiej i demokracji żydowskiej pokazywała jednak zbrodnicze plany hitlerowskie. Dzięki demokratycznym polskim organizacjom bojowym nie udało się izolować walczących w getcie Żydów. Powstanie w getcie stanowi cenny wkład w ogólny nurt narodowo-wyzwoleniczy, dowiodło bowiem, że słabo uzbrojeni partyzanci potrafili zadać cios potężnemu przeciwnikowi, uzbrojonemu w samoloty i czołgi. Powstanie związane z walką o wolność i demokrację, gdy każdy żołnierz potrzebny był Niemcom na froncie, po klęsce stalingradzkiej.

Z walk w getcie — kończy mówca — wypływa nakaz walki o długotrwały pokój, walki przeciwko odradzającemu się niebezpieczeństwu agresji niemieckiej. W imieniu Wojska Polskiego składa gen. Spychalski hołd bohaterom getta.

Przemawiając w imieniu Związku b. Uczestników Walki Zbrojnej o Niepodległość i Demokrację, gen. WITOLD stwierdza: że walka getta łączy się z walką narodu polskiego o zwycięstwo nad faszyzmem, o rządy Demokracji. Rządy przedwrześniowe, które były zgnębne dla ludu polskiego, były również zgnębne dla ludności żydowskiej. Opierając się na spadku po tych rządach wydał Hitler pierwszy swój wyrok w Polsce przeciwko narodowi żydowskiemu. Mur getta nie przesłonił jednak masom żydowskim Polski sprawiedliwej. Z wizją tej Polski ginęli powstańcy getta warszawskiego. Kiedy powstaje PPR — w getcie powstają drużyny bojowe, związane z Gwardią Ludową. Powstanie było świadomym aktem walki o wolność, walki o niepodległość Polski. Szczęśliwy wyrok walka getta wzbudziła podziw świata, była wyzwaniem dla faszyzmu i polickiem dla tych, którzy wzywali do „stania z bronią u nogi”. Gdy Gwardia Ludowa obrzucała granatami posterunki broniące dostępu do getta, organizując próby odsieczy, władze londyńskie nie zdobyły się nawet na gest solidarności z bojownikami getta. „Wspólnie przelana krew zjednoczyła nas. Łączą nas obecnie wspólne cele budownictwa”.

Jednak istnieją siły, które zamierzają rozpuścić nową awanturę wojenną. Jeszcze nie załczyliśmy ran, a już znaleźli się obrońcy Niemiec. Te same czynniki wywołały pożogę w Palestynie. Lecz zakusy imperializmu napotykały na coraz bardziej zdecydowany opór frontu antyimperialistycznego.

Z kolei wystąpił przedstawiciel Światowego Kongresu Żydowskiego dr N. BARROU z Londynu, który powitał zebranych w imieniu ośrodków żydowskich 36 krajów, wśród nich uchodźców żydowskich z Niemiec i Austrii.

Stwierdzając wielki wkład narodu żydowskiego w zwycięstwo nad hitlerowskimi Niemcami, mówca oświadczył m. in.: „My, którzy tyle ofiar ponieśliśmy w walce o zwycięstwo, z rozgoryczeniem musimy obecnie stwierdzić

fakt, iż 250.000 uchodźców żydowskich po dzień dzisiejszy przebywa jeszcze w obozach w Niemczech”. Spośród trzech wielkich mocarstw tylko Zw. Radziecki stoi na straży uchwały ONZ o utworzeniu państwa żydowskiego. Pozostałe dwa mocarstwa wstąpiły na drogę zdrady i zbrodni”. Pod koniec mówca nawołuje do prawdziwej jedności żydostwa całego świata dla kontynuowania wyzwoleniczej walki narodu żydowskiego.

Następnie odczytano list od prof. ALBERTA EINSTEINA ze Stanów Zjednoczonych oraz list od SZALOMA ASZA.

Głos zabiera red. B. Mark, który analizuje przebieg powstania w getcie warszawskim oraz stwierdza narodowo-wyzwoleniczy charakter tej bohaterskiej walki.

Po odczytaniu listu od byłego przewodniczącego CKZP w P. dr S. SOMMERSTEINA, głos zabiera tow. Zerubawel w imieniu walczącej Palestyny, oświadcza na wstępie m. in.:

„Cóż uczynili miliony Żydów dla zabezpieczenia swych praw? Żydzi, którzy toczą obecnie bohaterską, świadomą walkę, niosą całemu światu zwiastowanie wolności narodów. I dlatego też wracając obecnie z tego frontu walki pozwolę sobie powiedzieć wam kilka słów”. Mówca porusza zagadnienie walki w getcie, tej jedynej w swoim rodzaju walki, nieznaną w dziejach innych narodów.

„Walka przeciwko faszyzmowi i nazizmowi musi się stać sprawą każdego człowieka. Walkę tę powinien każdy toczyć z entuzjazmem, ze świadomością faktu, iż jest żołnierzem ruchu wyzwoleniczego.

Bojownicy getta warszawskiego wiedzieli doskonale, że nie walczą dla siebie. Oni walczyli nie tylko o honor narodu żydowskiego, lecz o honor człowieka.”

Żydzi w Palestynie uczyli się walczyć na przykładzie walki powstańców getta warszawskiego oraz Czerwonej Armii, która wskazała drogę ludzkości, jako nosicielka wielkich wyzwoleniczych idei. Duch tej armii, która walczy o przyszłość całej ludzkości cechuje również Jiszuw.

„Nasz wielki ból z powodu każdej ofiary na froncie koł głęboka świadomość, iż jest to walka o przyszłość narodu żydowskiego.” (oklaski).

Poż koniec mówca pozdrawia obecnych w imieniu Jiszuwu oraz zapewnia, iż Jiszuw nie podda się.

„Nie uda się nas pokonać. Będziemy walczyci do ostatniego” (oklaski).

Z kolei odczytano depeszę nadesłaną przez Antyfaszystowski Komitet Żydów w ZSRR.

Następnie zabiera głos przedstawiciel żydostwa rumuńskiego, poseł FELDMAN, który w imieniu Żydowskiego Komitetu Demokratycznego w Rumunii powitał zebranych. Mówca podkreślił, iż żydostwo rumuńskie również padło ofiarą hitleryzmu i tylko dzięki Czerwonej Armii ocalała część Żydów, która korzysta obecnie z pełnych praw obywatelskich.

„Powstanie w getcie warszawskim jest dla nas symbolem walki o wolne życie.

Żydostwo rumuńskie solidaryzuje się z walką Jiszuwu. Ich walka musi być prowadzona w oparciu o antyfaszystowski front całego świata” — kończy mówca.

Na trybunę wchodzi jeden z organizatorów powstania w getcie warszawskim, zastępca komendanta, I. Cukiernik („Antek”):

„Młodzież żydowska, która wzięła na siebie całkowitą odpowiedzialność za społeczeństwo żydowskie — stanęła do walki z przeważającymi siłami wroga.

Bojownicy powstania rekrutowali się z szeregów robotników i chłalców, którym przyświecała wyzwolenicza idea.

Dlatego też nasza walka nie została złamana.

Wracam teraz z Palestyny, gdzie jesteśmy świadkami tego samego bohaterstwa, które miało miejsce w getcie. Lecz tam walczymy na własnej ziemi. Tam getta nie powstają. Te same demokratyczne siły Polscy które pomogły nam wówczas, występują obecnie w naszej obronie.

Dzisiaj w piątą rocznicę powstania, uroczystości nasze powinny symbolizować wieczne bohaterstwo Żydów”.

Po powiadomieniu o depeszach nadesłanych przez pisarzy Leona Feuchtwangera, Wasila Grosmana, Lejwika, Opatoszu, Z. Sznaura oraz Marka Szagala — głos zabiera Rajski w imieniu żydowskich partyzantów oraz ruchu oporu we Francji.

„Jesteśmy dumni, iż tegoroczne uroczystości obchodzimy nie na ruinach, cementarzyskach, lecz na gruncie twórczej pracy”.

Mówca stwierdza, iż powstańcy w getcie nie byli izolowani. Ruch oporu we Francji wzmocnił swą walkę z wrogiem..

„Nasza walka we Francji jest również walką dla Jiszuwu w Palestynie.

My Żydzi we Francji złączyliśmy walkę o demokrację z walką dla Palestyny. Przesyłamy pozdrowienia wszystkim bojownikom żydowskim w Palestynie i życzymy im zwycięstwa”.

Na trybunę wchodzi tow. Chajka Grosman:

„W dniu wielkiego święta narodowego młodzież żydowska pełna jest gotowości i silnej woli do walki o lepsze sprawiedliwe życie, w myśl testamentu krwią napisanego przez bojowników getta.

W piątą rocznicę powstania w getcie warszawskim trwamy w dalszym ciągu w walce i w budowie” — oświadcza na wstępie Ch. Grosman.

„Pomnik, który stanie na ulicy Anielewicza będzie od nas wymagał, byśmy nie dopuścili do powtórzenia się wielkiej tragedii”.

W dalszym ciągu swego przemówienia Ch. Grosman omawia drogi i idee młodzieży żydowskiej, która stanęła na czele powstania.

„Bojownicy byli przeniknięci wielką miłością do narodu i wolności oraz bezlitosną nienawiścią do wroga. Ocenili realnie rzeczywistość w getcie i pod okupacją. Mieli przed sobą wizję lepszej przyszłości”.

Nawiązując do obecnej sytuacji żydostwa mówcywni piętnuje faszystowskie „opiekunów” z Zachodu, którzy przygotowują nową wojnę.

„Ci sami, którzy nie słuchali naszych apelów z gett, pragną obecnie utopić we krwi nasze nadzieje i naszą twórczość w Palestynie. Ci zaś, którzy w najcięższych latach wyciągnęli do nas rękę — polscy towarzysze broni z Gwardii Ludowej — bronią dziś naszych praw do własnej ojczyzny”.

Pod koniec swego przemówienia, Chajka Grosman oświadczyła m. in.:

„Nie spocznemy, dopóki nie zostaną wyrwane z korzeniem resztki faszyzmu.

Korzystając z demokratycznej wolności, żydowska młodzież związana jest z bojownikami Hagany, którzy prowadzą walkę dla całego narodu, o niepodległość i wolność narodu żydowskiego, o pokój w świecie.

Czcząc pamięć poległych towarzyszy, przysięgamy strzec jeż oka w głowie zdobytej wolności i demokracji w Polsce oraz żydowskiej narodowej samodzielności w Palestynie”.

Po przemówieniu pułkownika Alefa, który omawia przyczyny i drogę powstania, przewodniczący akademii dr. Berman zamknął część oficjalną.

Pochód w kierunku pomnika

W dniu 19 kwietnia na placu Grzybowskim zgromadziły się poczty sztandarowe, liczne delegacje żydostwa całego świata, przedstawiciele krajowych organizacji i partii żydowskich. Uformowany pochód wyruszył ulicami miasta przez teren dawnego getta w kierunku zbiegu ulic M. Anielewicza i Zamenhofa, gdzie stanął pomnik powstańców.

Na czele pochodu kroczyły poczty sztandarowe Związku Uczestników Walki Zbrojnej o Niepodległość i Demokrację, za nimi sztandary KC PPR, CKW PPS, Stronnictwa Ludowego i Stronnictwa Demokratycznego oraz organizacji młodzieżowych. Tuż za nimi delegacje z całego kraju i z zagranicy niosły liczne wieńce z wstęgami, na których widniały napisy ku czci poległych bojowników getta.

Na ulicach dawnego getta powiewały biało-niebieskie, czerwone i biało-czerwone sztandary. W takt werbli z podniesionymi głowami maszerowała dumnie młodzież żydowska.

O godz. 12-iej na miejsce odsłonięcia pomnika przybyli wicemarszałkowie sejmu SZWALBE i BARCIKOWSKI, ministrowie: SKRZESZEWSKI, MODZELEWSKI, RUSINEK i DĄB-KOCIOL. W zastępstwie marszałka Polski przybył generał KUSZKO. Obecni byli również: przewodniczący Związku Uczestników Walki Zbrojnej o Niepodległość i Demokrację — gen. WITOLD, prezydent miasta st. Warszawy — ob. TOLWIŃSKI oraz radni z przewodniczącym ob. SANKOWSKIM na czele.

Ści w Warszawie skiego powstania w getcie

Przed pomnikiem po obu stronach płoną dwa znicze. Z lewej strony pomnika zajęła miejsce orkiestra i kompania honorowa Wojska Polskiego.

O godz. 12.30 zbliży się czoło pochodu. Z za ołtarza polowego umieszczonego po lewej stronie pomnika rozbrzmiewają słowa nabożeństwa żałobnego: „El Mole Rachamim“ i „Jizkor“. Kompania honorowa prezentuje broń, pochylają się sztandary. Na placu mimo wciąż napływających kolumn pochodu panuje uroczysty spokój, chwilami tylko przerywany płaczem i uderzeniami werbli.

Cytując z ksiąg Makabeuszki wzruszająca mowa przedśmiertną Matatjasza, rabin naczelny Wojsk Polskich plk. Kahane wygłasza kazanie:

„W tym czasie, kiedy resztki żydostwa ginęły w piecach krematoryjnych, oni jak ogień ojcowie nasi, jak Makabeusze i Bar Kochba z bronią w ręku zadokumentowali, że naród żydowski żyje. „Am Israel chaj“, że wiecznie żyć będzie.

Oni uratowali honor i godność narodu żydowskiego.

W tej uroczystej chwili, my pozostali przy życiu Żydzi polscy wspominali bohaterów naszych, którzy ponieśli śmierć i mekę z rąk siepaczy niemieckich.

Oddając hołd poległym bohaterom powstania partyzantom i żołnierzom żydowskim plk. Kahane kończy:

„Meldujemy Wam, że Wasz trud i meka nie poszły na marne.

Meldujemy Wam, że jak Wy ogień, tak dziś, bojownicy Hagany na prastarej ziemi Izraela z bronią w ręku wykują lepszą przyszłość dla narodu żydowskiego.

Pokój Ich świętym duszom.

Cześć Ich pamięci.“

Następnie wiceprzewod. CKZWP pos. prof. SACK wygłosił dłuższe przemówienie, w którym we wzruszających słowach opisał wielki czyn powstańców, którzy przed sobą mieli wizję nowego świata.

„Dziś znowu broczą we krwi nasi najlepsi synowie, którzy bronią naszej ojczyzny przed reakcją.

Jesteśmy jednak u progu nowego świata, w którym musi się znaleźć wolny naród żydowski w wolnej Palestynie“.

Z kolei przew. CKZWP dr BERMAN odczytał akt erekcyjny, który został powtórzony w języku żydowskim przez gen. sekr. CKZWP J. Łazebnika.

Na mównicę wchodził min. SKRZESZEWSKI, który wygłasza przemówienie w imieniu Rządu R. P.

Dokonując uroczystego aktu odsłonięcia pomnika minister Skrzyszewski podkreślił w swym przemówieniu zasługi bojowników getta warszawskiego, którzy walczyli „w obronie godności, wolności człowieka i narodu“. Charakteryzując okrutne warunki, w jakich znajdowała się ludność getta, minister Skrzyszewski powiedział: „W tych warunkach siły ludowe, elementy konsekwentnie demokratyczne, komunistyczne i socjalistyczne, robotnicy i młodzież bez pomocy fachowców oficerów, organizują ośrodek zbrojnego oporu — Żydowską Organizację Bojową“. Liczy ona nie na żywiołowy odruch, lecz pracę systematycznie nad tym, aby masy Żydów zamkniętych w getcie porwać do walki i przygotować środki do jej prowadzenia. ZOB wchodzi w porozumienie z Polską podziemną i znajduje pomoc i poparcie Polskiej Partii Robotniczej, Gwardii Ludowej, RPPS. Nie czekając wyłącznie na pomoc z zewnątrz fabrykuje prymitywnym sposobem bomby, granaty, butelki przeciw-czołgowe i gromadzi broń. W nocy z 18 na 19 kwietnia 1943 r. nastąpił moment przewidywany przez kierownictwo polityczne Żydowskiego Ruchu Oporu: hitlerowcy przy stąpili do likwidacji getta. 5 tygodni trwała nierówna walka. Bomby kruszące i zapalające, artyleria, miotacze min i ognia, karabiny maszynowe, czołgi i samoloty, najbardziej nowoczesne techniczne i najbardziej wyrafinowane polityczne środki walki nie mogły i nie zlamaly ducha bohaterskich obrońców getta, obrońców naszej i waszej wolności. Walka w getcie — stwierdza w dalszym ciągu min. Skrzyszewski — była częścią składową ogólnej walki ludu polskiego i ludu Warszawy, walczącego o swe wyzwolenie. Losy warszawskiego getta i pomnik jego świetlanych obrońców — kończy minister Skrzyszewski — musi stać się sztandarem, który mobilizować będzie ludzi dobrej woli całego świata przeciw nowej wojnie a za pokojem, przeciw faszyzmowi, a za wolnością człowieka i narodu. Pomnik ten

jest symbolem nie tylko martyrologii narodu żydowskiego, ale przede wszystkim zdecydowanej walki o wolność nawet w warunkach najstraszliwszego terroru. W imieniu Rządu Rzeczypospolitej Polskiej składam hołd wszystkim uczestnikom bohaterskiej walki w obronie getta warszawskiego.

Przejmując na przechowanie akt erekcyjny, prezydent miasta stołecznego Warszawy — St. Tolwiński stwierdza:

„Walka bojowników getta warszawskiego była cementem, który zespolił demokrację żydowską z demokracjami ludowymi wszystkich krajów. Przyjmując w imieniu samorządu i ludności m. st. Warszawy ten pomnik bojowników getta — kończy prezydent Tolwiński — oraz dziękując serdecznie jego twórcom, inicjatorom i wykonawcom, chcę wyrazić przekonanie, że na ruinach getta powstanie nowe bogatsze i pełniejsze życie. Nie darmo przelana została męczeńska krew bojowników, których pamięć czynimy dzisiaj, a którą wiecznie symbolizować będzie ten pomnik, wzniesiony z płyt granitowych, zamówionych ongiś przez Hitlera dla uczczenia, po spodziewanym zwycięstwie, barbarzyńskich „zasług“ w stolicach podbitych krajów.“

Przy dźwiękach marsza żałobnego, u stóp

pomnika składają pierwszy wieniec w imieniu Premiera Rządu Józefa Cyrankiewicza dyr. Filipowicz oraz plk. Kwiatkowski. Na pięknej szarfie widnieje napis: „Bojownikom getta, obrońcom godności człowieka i narodu — Prezes Rady Ministrów“.

Z kolei u stóp pomnika składają wieniec wszystkie obecne na uroczystości delegacje stronnictw politycznych, organizacji młodzieżowych, związków zawodowych, organizacji społecznych oraz delegacji zagranicznych.

W imieniu Światowego Kongresu Żydowskiego przemawia poseł Silverman, który składa hołd bohaterom getta.

Następnie w imieniu awangardy pracującej Palestyny, przemówił dr A. Lewinson przedstawiciel Histadrutu, który podkreślił, iż właśnie w Polsce krystalizowały się idee żydowskiej młodzieży rewolucyjnej oraz powstał ruch chalucoy. Mówca przy nosi podziwienie od walczącej Palestyny, od jiszuwu, który bohatersko stawia czoło bandom i walczy o wolne państwo żydowskie.

„Zwycięzimy, gdyż wypowiedzieliśmy wojnę gettu. Państwo żydowskie powstanie“.

Mówca kończy swe przemówienie w języku hebrajskim, pozdrawiając zebranych w imieniu pracującej Palestyny.

Z kolei przemawia sekr. generalny Palestyńskiej Partii Komunistycznej Mikunis, który podkreślił, iż losy narodu żydowskiego na całym świecie, jak i los Żydów walczących w Palestynie przeciwko zakusom anglo-amerykańskich imperialistów, są ściśle związane z walką obozu demokracji.

Ostatni przemówił przedstawiciel jiszuwu i Żydowskiego Funduszu Narodowego Zucho wicki, który składając u stóp pomnika ziemię palestyńską oświadczył m. inn.:

„Stoje na ziemi polskiej, na której z rąk oprawców hitlerowskich zginęło 6 milionów Żydów i przynoszę Wam ziemię palestyńską nasiąkniętą potem i krwią dwóch pokoleń, budujących przyszłość narodu żydowskiego.

Przynoszę ziemię z siedmiu okręgów w Palestynie.

Jiszuw czerpie w swej ciężkiej walce otuchę ze źródeł bohaterstwa bojowników getta warszawskiego.

Żydzi w Palestynie przekonali się, co oznacza własna ziemia, grunt pod nogami“.

Środkowy Wschód pod jarzmem amerykańskich trustów naftowych

NOWY JORK (TELEPRESS). — „Obrona obiektów przemysłu naftowego na Środkowym Wschodzie, oraz zabezpieczenie ich, tak pod względem ekonomicznym, jak i wojskowym, stanie się jednym z głównych zadań amerykańskiej polityki zagranicznej“.

Takie oświadczenie ukazało się w dniu 2 marca 1947 r. na łamach New York Times, na 16 dni przed proklamowaniem doktryny Trumana i na rok przed tym, jak delegat USA w ONZ, Warren Austin, podał światu do wiadomości, że Ameryka odstąpiła od decyzji Generalnego Zgromadzenia ONZ w sprawie podziału Palestyny.

Rewolta w polityce palestyńskiej, jakkolwiek dla wielu stanowić mogła niespodziankę, nie zaskoczyła jednak amerykańskich kół naftowych. Miesięcznik „Fortune“, z maja 1947 r., wyjaśniając przyczyny popierania przez USA, władców feudalnych na Środkowym Wschodzie, stwierdza, że „trwałe polityczne i ekonomiczne opanowanie“ jest rzeczą konieczną dla umożliwienia rozwoju inwestycji naftowych w tej części świata.

Światowe ceny ropy opierają się na cenach amerykańskich. Dlatego też dla inwesto-

rów amerykańskich zagraniczne zasoby naftowe są znacznie bardziej atrakcyjne od krajowych. Niski poziom ropy na Środkowym Wschodzie rokuje znacznie większe zyski.

Pięć amerykańskich towarzystw naftowych, w których główne udziały posiadają Rockefellerowie, połączywszy swoje kapitały, przekraczające w sumie 5 miliardów dolarów, zrobili miliony dolarów od r. 1928, kiedy Brytyjczycy po raz pierwszy ustąpili pod naciskiem rządu USA i zezwolili firmie Standard Oil of New Jersey na zakup czwartej części koncesji irańskich pól naftowych.

Główny amerykański koncern naftowy, Arabian-American Oil Co. (ARAMCO), działa na terenie Arabii Saudyjskiej. Założony w r. 1936 przez Standard Oil of California i Texas Oil dla eksploatacji koncesji, nabytych w r. 1933, ARAMCO posiada wyłączne prawa wiertnicze na lat 60. W roku ubiegłym 40 proc. udziałów sprzedano Standard Oil of New Jersey i Socony Vacuum za 102 miliony dolarów, plus dopuszczenie na rynki europejskie, na których wladaly niepodzielnie dwa wyżej wymienione towarzystwa.

Wobec niskiego poziomu płac w Arabii Saudyjskiej — 25 centów dziennie — koszty produkcji wynoszą 25 centów za beczkę. Król Ibn Saud otrzymuje 23 centy za każdą wydobytą beczkę ropy. Inne koszty wynoszą 6 procent. Nic więc dziwnego, że zyski są kolosalne.

Przed wojną Brytania panowała na polach naftowych Bliskiego Wschodu. Wydobyte brytyjskie wynosiło 75 proc. ogólnej produkcji, wobec 15 proc., wydobywanych przez przedsiębiorstwo amerykańskie. W r. 1950 stosunek ten ma ulec radykalnej zmianie. Oczekuje się, że zyski w tym czasie wyniosą 400 milionów dolarów rocznie, tzn. czterokrotnie więcej, niż w r. 1939.

W Persji, na jedynych polach naftowych Środkowego Wschodu nie eksploatowanych bezpośrednio przez firmy amerykańskie, brytyjski Anglo-Iranian Oil zobowiązał się ostatnio dostarczać koncernom Standard of New Jersey i Socony Vacuum 50 procent wydobywanej ropy. Standard wkrocza nawet na ziemię brytyjską, gdzie budowana jest rafineria, kosztem 100 milionów dolarów. Gdy zostanie ona uruchomiona, będzie dostarczać więcej, niż połowę produktów naftowych, rafinowanych w Wielkiej Brytanii.

Podobnie, nafta ze Środkowego Wschodu przeznaczona jest i do Francji, gdzie Standard of New Jersey wada jedną trzecią wszystkich rafinerii. We Włoszech, gdzie koncerny amerykańskie dostarczają ponad dwie trzecie ropy naftowej, zapewniono zwiększenie wydajności rafinerii, w zamian za umorzenie przez rząd amerykański długu w wysokości 900 milionów dolarów.

Jakkolwiek Arabia Saudyjska posiada najbogatsze zasoby w imperium naftowym kapitalistów amerykańskich — inne kraje Środkowego i Bliskiego Wschodu również zasilają złotem skarbcę koncernów amerykańskich. Na wyspie Bahrein, gdzie Standard of California i Texas Oil dzierży władzę, filia ich, o kapitał zakładowym 100 tysięcy dolarów, zarobiła 92 miliony. Włączona do Kanady, nie płaci ona podatków Stanom Zjednoczonym.

Na północy Arabii, w księstwie Kuwait, Brytyjczycy przez długi czas opierali się na inflacji kapitalistów amerykańskich. W r. 1934 jednak, Gulf Oil (koncern należący do rodziny Mellonów), uzyskał połowę udziałów w koncesjach. Nafta w Iraku należy w równym stopniu do Holendrów, Francuzów, Brytyjczyków i amerykańskiego Standard of New Jersey. Egipskie pola naftowe znajdują się głównie w rękach Holendrów, lecz i tu również amerykańskie koncerny posiadają kilka koncesji.

4 rurociągi, których koszt wyniesie 200 milionów dolarów, znajdują się w budowie. Dostarczać one będą arabską naftę do portów nadbrzeżnych. W okresie, kiedy Stany Zjednoczone opowiadały się za planem podziału Palestyny, Syria nie zgodziła się, by wspomniane rurociągi przebiegały przez jej terytorium. Z chwilą, gdy USA zarzuciły plan podziału, rząd syryjski nie stawia więcej trudności.

Obecnie droga została już utworzona i amerykańskie koncerny naftowe mają możność gromadzenia bogactw, które, jak to kiedyś określił „Time“, „ustokrotnią miliardy Rockefellerów“.

Wystąpienie ambasadora Winiewicza

na uroczystości z okazji rocznicy powstania w getcie warszawskim

NOWY JORK. Ambasador Winiewicz wygłosił przemówienie na uroczystości, zorganizowanej przez Amerykańsko-Żydowski Kongres z okazji 5-ej rocznicy powstania w getcie warszawskim. Ambasador Winiewicz podkreślił, że powstanie w getcie było pierwszym zbrojnym atakiem europejskiego podziemia przeciwko hitlerowskiemu najeźdźcy. Mówca przypomniał, że jeszcze dziś wielu polityków, przykłada większą wagę do zagadnienia dobrobytu Niemców, niż do losu ich ofiar. Problem żydowski zasługuje na uwagę całego świata. Należy do zagadnienia tego podejść nie z punktu widzenia specjalnych interesów niektórych grup, lecz należy wziąć za punkt wyjścia elementarne zasady sprawiedliwości. Następnie wskazał ambasador Winiewicz na konieczność wykonania uchwały Zgromadzenia Generalnego ONZ o podziale Palestyny. Największym hołdem dla bohaterów powstania warszawskiego — powiedział ambasador Winiewicz — jest przysięszenie rozwiązania zagadnienia żydowskiego przez zahamowanie antysemityzmu; będzie to poważny wkład w dzieło odbudowy nowego świata, w którym nikt nie będzie podlegał żadnym dyskryminacjom rasowym ani religijnym.

LONDYN. Łącząc uroczystość odsłonięcia pomnika bojowników getta w Warszawie z aktualną sprawą Palestyny dziennik „Daily Worker“ pisze:

„W czasie odsłonięcia w Warszawie pomnika Bojowników Getta — poseł Silverman słusznie stwierdził, że pomnik jest także ostrzeżeniem dla żyjących. Żydzi odegrali wielką i zaszczytną rolę w walce przeciwko

hitleryzmowi, a dziś znowu powstaje antysemityzm i dążenie Żydów do utworzenia swej Siedziby Narodowej w Palestynie jest udaremnione przez manewry polityczne Wielkiej Brytanii i Stanów Zjednoczonych. Jednocześnie w ONZ ukuto spiszek dla oddania Palestyny pod panowanie anglo-amerykańskie i nie dopuszcza do stworzenia niezależnego państwa żydowskiego i arabskiego. Nowa propozycja Stanów Zjednoczonych ma na celu storpedowanie poprzedniej decyzji Narodów Zjednoczonych w sprawie podziału Palestyny i wykluczenie Związku Radzieckiego z możliwości decydowania o przyszłości Palestyny“.

DOKOŁA NAPADU NA KONWÓJ „HADASSY“

JEROZOLIMA (obsł. wł.) Rzecznik Agencji Żydowskiej oświadczył dziennikarzem, że napad na konwój zdążający do szpitala „Hadassa“ zadął ciężki cios planom utworzenia Fakultetu Medycznego Uniwersytetu Hebrajskiego.

Otwarcie Fakultetu będzie odłożone, gdyż zostało zabitych szereg znanych profesorów i lekarzy.

Rzecznik zakomunikował również, że kilka tygodni temu przewodniczący Rady Wykonawczej Uniwersytetu otrzymał list od ministra kolonii, stwierdzający, iż droga do szpitala „Hadassa“ jest chroniona przez wojsko i zupełnie bezpieczna. Podobne zapewnienie przesyłały władze wojskowe w Palestynie rektorowi Uniwersytetu Hebrajskiego, dr-owi Magnesowi.

Gromyko przeciw powiernictwu ONZ

Przebieg obrad Komisji Politycznej

NOWY JORK — Na wtorkowym posiedzeniu Komitetu Politycznego Zgromadzenia ONZ, Nowa Zelandia, Australia i Związek Radziecki przeciwstawiły się wszelkiemu próbowaniu anulowania planu podziału Palestyny.

Delegat Szwecji, który domagał się przede wszystkim zabezpieczenia Jeruzolimy oświadczył, że stanowisko jego rządu wobec planu powiernictwa będzie zależało ostatecznie od środków jakimi będzie dysponowała ONZ dla realizacji takiego rozwiązania. Zdaniem obserwatorów, stanowisko Szwecji jest typowe dla większości delegacji.

Opowiadając się za zdecydowaniem o utrzymaniu podziału Palestyny, delegat Nowej Zelandii dowodził, że problem moralny polega przede wszystkim na tym czy ONZ skapituluje przed siłą.

Nowa Zelandia oświadczyła gotowość dostarczenia kontyngentów wojskowych dla wykonania, razem z innymi państwami, decyzji podziału.

Popierając stanowisko Nowej Zelandii delegat australijski zgłosił rezolucję, która domaga się: 1) potwierdzenia uchwały w sprawie podziału Palestyny, 2) utworzenia państwa żydowskiego pod nadzorem Komisji Palestyńskiej ONZ — jeżeli nie będzie można inaczej, nawet bez jednoczesnego utworzenia państwa arabskiego, 3) natychmiastowego uznania Hagany za żydowską armię narodową.

Delegat radziecki Gromyko oświadczył, że Związek Radziecki stoi nadal zdecydowanie na gruncie podziału Palestyny jako rozwiązania czyniącego zadość aspiracjom narodowościowym i zapewniającego korzystne warunki bytu Żydów i Arabów. Stwierdził on, że proponowane przez USA rozwiązanie powiernicze nie leży w interesie ludności Palestyny lecz w interesie USA i że u podstawy zmiany polityki USA wobec Palestyny znajdują się nafta i interesy strategiczne rządzących kół amerykańskich. Delegat radziecki stwierdził, że nie jest jeszcze za późno dla realizacji planu podziału i zapowiedział, że będzie głosował przeciwko projektowi powiernictwa.

Delegat USA Warren Austin nawoływał do przyjęcia planu powiernictwa w Palestynie.

W dalszym ciągu dyskusji zabrał głos delegat syryjski Al Khouri, który raz jeszcze podtrzymał ogólne stanowisko Arabów, twierdząc, że decyzja o podziale Palestyny jest nielegalna.

NOWY JORK — Delegat polski na nadzwyczajną sesję Generalnego Zgromadzenia ONZ dr Juliusz Suchy, wybrany został wiceprzewodniczącym Komitetu Politycznego 58 narodów. Komitet ten, któremu przewodniczy delegat Chin dr Tsiang jest tym organem Generalnego Zgromadzenia, którego obrady w zasadzie zadecydują o rozwiązaniu kwestii Palestyny.

Jednocześnie sprawozdawcą Komitetu Politycznego wybrany został delegat Norwegii Finn Moe. Dr Suchy, którego kandydatura została wysunięta przez przedstawiciela Jugosławii dr Vilfana i poparta przez delegata białoruskiego Kamińskiego, otrzymał 29 głosów z ogólnej liczby 52 oddanych głosów. Inni kandydaci otrzymali: Meksyk - 7 głosów, Brazylia - 3, Pakistan - 2, Norwegia - 2, Szwecja - 2, Grecja i Jugosławia po jednym.

JAK DŁUGO POTRWA OBECNA SESJA ONZ

LAKE SUCCESS (kor. wł.) Sekretarz gen. ONZ Trygve Lie oświadczył przedstawicielom prasy, że nadzwyczajna sesja Ogólnego Zgromadzenia w sprawie Palestyny może potrwać od 3 tygodni do 2 miesięcy.

NOWY JORK — W czwartek Komitet Polityczny Zgromadzenia ONZ wznowił obrady nad sprawą Palestyny.

Delegat Francji Parodi wezwał do podjęcia szybkiej akcji, celem ochrony Jeruzolimy, która ma stanowić azyl dla całej ludności Palestyny. Zapropował on, by Rada Powiernicza wyznaczyła niezwłocznie szefa policji jerozolimskiej i rozpoczęła pobór ochotników do tej policji w Palestynie, jak i w innych krajach świata. Rezolucja, złożona przez delegata francuskiego, brzmi: „Komitet Polityczny, uważając, że utrzymanie porządku i bezpieczeństwa w Jeruzolimie jest kwestią nagłą, która interesuje wszystkie Narody Zjednoczone, wzywa Radę Powierniczą do przedsięwzięcia, w porozumieniu z mocarstwem mandatowym i ze stro-

namy zainteresowanymi, wszelkich kroków potrzebnych dla zapewnienia ochrony miasta i jego mieszkańców”.

Delegat Jugosławii Vilfan przeciwstawił się stanowczo amerykańskiemu planowi powiernictwa w Palestynie.

Delegacja australijska, która — jak wiadomo — wypowiada się za utrzymaniem planu podziału Palestyny, złożyła rezolucję, stwierdzającą, że Komisja Palestyńska powinna natychmiast przystąpić do tworzenia prowizorycznych organów rządowych i miejscowej milicji w porozumieniu z przedstawicielami społeczeństwa obojczych obszarów Palestyny. Komisja miałaby również, poczynając od 15 maja, objąć administrację cywilną w porozumieniu z tymczasowymi organami rządowymi.

LONDYN. Propozycja amerykańska, złożona w Komisji Politycznej ONZ, w sprawie przejścia przez kilka państw kontroli nad Palestyną w ramach powiernictwa ONZ nie spotkała się jeszcze z odpowiedzią ze strony Wielkiej Brytanii. Jakkolwiek w Izbie Gmin złożono interpelację na temat stanowiska W. Brytanii wobec wniosku USA, min. Bevin nie udzielił żadnej odpowiedzi. W związku z milczeniem Foreign Office, poseł labourystowski Swingler złożył jeszcze jedną interpelację, w której domaga się wyjaśnienia w najbliższym czasie stanowiska rządu brytyjskiego na temat propozycji Stanów Zjednoczonych.

Londyński korespondent „Associated Press” stwierdza, że według opinii kół politycznych należy brać pod uwagę możliwość zmiany stanowiska Wielkiej Brytanii w Palestynie, a zatem poparcia wniosku amerykańskiego.

**ŻYDOWSKA PARTIA ROBOTNICZA HASZOMER HACAIR
ZJEDNOCZONA ŻYD. PARTIA ROBOTNICZA POALEJ-SYJON
w Łodzi**

**W niedzielę, dnia 25 kwietnia hr. o godz. 9.30 w sali kina
„Włóknarz” wygłosi referat tow. Dr. Mosze SNEH, członek CK Zjednoczonej Partii Robotniczej w Palestynie - na temat: „Naród żydowski
w obliczu sytuacji międzynarodowej”**

Rola Anglików w Palestynie

LONDYN. „Daily Worker” ogłosił artykuł, zawierający dowody, które stwierdzają, że Wielka Brytania dąży do wzmocnienia akcji wojennej w Palestynie. Dziennik podaje, że brytyjski dowódca arabskiego legionu transjordańskiego, Glubb Pasza przybył do Libanu w sprawie zaopatrzenia sił zbrojnych Transjordanii w benzynę. Wojska transjordańskie napływają do Palestyny. Król Transjordanii Abdulla zakomunikował, że zamierza wysłać do Palestyny 10 tysięcy żołnierzy, wywiezionych przez inżynierów brytyjskich. Jest nie do pomysłienia — podaje „Daily Worker” — by Abdulla mógł sobie pozwolić na tego rodzaju przedsięwzięcie bez milczącej zgody rządu brytyjskiego. Dowodem intensywnych

przygotowań do działań wojennych jest również przybycie wielkiego Muftiego z Kairu do Transjordanii.

W arabskich kołach politycznych przypominają się, że wojska brytyjskie mogłyby uzyskać prawną podstawę do pozostania w Palestynie na podstawie układu brytyjsko-transjordańskiego. Układ ten przewiduje bowiem, że jeżeli jedna ze stron zostanie wciągnięta w wojnę, — druga strona ma jej przyjąć z pomocą. Z uwagi na to, że Abdulla oświadczył, że „wojna przeciwko Żydom już toczy się” — wojska brytyjskie mogłyby zatrzymać się w Palestynie po wygaśnięciu mandatu na podstawie układu brytyjsko-transjordańskiego.

**Wkrótce wyświetlony będzie najnowszy film
palestyński
„WIELKA OBIETNICA”
reżyserii J. Lejtesa i S. Bat-Dori
Keren Kajemet La'Israel**

Któż wie prawdę?

LONDYN (N.M.S.) Jeden z dzienników londyńskich zamieszcza korespondencję z Palestyny, omawiającą sposób podawania wiadomości przez prasę żydowską, arabską, oraz przez źródła rządowe. W korespondencji tej czytamy:

„Nie można w ogóle polegać na wiadomościach, podawanych przez Żydów. Ich prasa znajduje się pod ścisłą cenzurą (!) Agencji Żydowskiej; przekręca ona wiadomości w zadziwiający sposób (!), przedstawiając je w fałszywym świetle. Żydowska ocena sytuacji jest niewiarygodnie nierealna, gdyż dąży ona do wywołania iluzji, że Żydzi nie mogą przegrać ani jednej potyczki z Arabami.

Prasa arabska pełna jest dziecinnych pochwał i jaskrawych opisów zwycięstw arabskich, podczas gdy tzw. arabskie koła oficjalne zupełnie się nie orientują, gdyż ich sposób zbierania, przesyłania i zestawiania wiadomości jest nieodpowiedni.

Na nieszczęście (?) władze brytyjskie,

wojsko i policja, od których trzeba było oczekiwać dokładnych wiadomości, zazwyczaj czerpią swe informacje z prasy codziennej — nigdy nie wiedzą więcej.”

Korespondent angielski zapomniiał dodać, że „najlepiej” informuje prasa brytyjska, która od miesięcy operuje straszkami komunistycznym, a nawet zdobyła się na twierdzenie, że samolot żydowski, którego pilotem miał być dr. Chaim Weizman (!) „ostrzeliwał” wojska angielskie.

**SĄD NAD UCZESTNIKAMI POGROMU
W JASSACH**

BUKARESZT (ITA). Szereg rumuńskich przestępców wojennych, zwolnionych dwa lata temu z więzień stanęło znów przed sądem pod zarzutem udziału w masakrze, w Jassach w 1941 r., podczas której 40.000 Żydów poniosło śmierć.

Ze 152 oskarżonych ponownie aresztowano 91. Pozostali bądź to zmarli, bądź też nie zostali dotychczas odnalezieni.

Ogłoszenie

W dnach 26, 27 i 28 bm. odbędzie się pokaz żydowskiego filmu
„MIR LEBENGEHLIBENE”
w Krakowie w sali kina „Warszawa” przy ul. Stradom 15 Początek seansu o godz. 14, 15. Bilety do nabycia w Komitecie Wojewódzkim, pokój 202.

Komenda Hagany o masakrze w Der Jassin

JEROZOLIMA (obsł. wł.) Komenda Naczelną Hagany wydała oświadczenie, w którym ostro potępia masakrę urządzoną przez odszczepieńców we wsi arabskiej Deir Jassin.

W oświadczeniu tym czytamy m. inn:

„Odszczepieńcy nie mieli zamiaru przedsięwzięć operacji wojskowych, chociaż rozpowszechnili pogłoskę że idą na odsiecz Castel. Gdyby rzeczywiście taki zamiar mieli, mogliby przyłączyć się do walki, którą ludność żydowska Jeruzolimy toczy z bandami arabskimi. Jednakże wybrali oni spokojną wioskę, która od początku nie była włączona w napady na dzielnice żydowskie i — jedna z nielicznych — nie pozwoliła obcym bandom na użycie jej jako bazy. Przez cały dzień odszczepieńcy masakrowali kobiety, dzieci i mężczyzn”.

Dalej czytamy:

„Musieliśmy zająć tę wieś, gdyż odszczepieńcy przez tę zbrodnię stworzyli nowy front, a później uciekli, pozostawiając zachodnie dzielnice Jeruzolimy na pastwę ataków arabskich. Poczucie odpowiedzialności za losy Jeruzolimy zmusza nas do utrzymania Deir Jassin lecz zajmujemy tę wieś z uczuciem wstydu, gdyż odszczepieńcy splamili honor armii żydowskiej i sztandaru żydowskiego”.

Oświadczenie stwierdza, iż Hagana zajmie się pogrzebem zabitych, a zrabowane mienie będzie zwrócone właścicielom.

Ofensywa na Jenin

TEL-AWIW (obsł. wł.) Wiadomości nadchodzące z placu boju w okolicach Mizzmar Haemek dowodzą, że ofensywa oddziałów Hagany na Jenin trwa nadal. Oddziały Hagany wzięły szturmem wioskę Lajun, gdzie znajdował się sztab Kaukadziego. Oddzielna jednostka arabska, którą dowodził Kaukadzi została rozbita, przy czym straciła 7 dział polowych, wiele zabitych i rannych.

Działa zdobyte przez Hagane zostają użyte w nadal trwającej ofensywie wojsk żydowskich.

Kaukadzi po poniesionej porażce udał się samolotem do Ammanu, by spotkać się z dowódcą Armii Wyzwolenia. Mają oni się zwrócić o pomoc do króla Abdulli.

„Mała Genewa” powstanie w Jeruzolimie

JEROZOLIMA. Delegat Międzynarodowego Czerwonego Krzyża w Palestynie — de Renier zapowiedział utworzenie w Jeruzolimie specjalnej strefy, która otrzyma nazwę „Małej Genewy”. W strefie tej będzie mogło znaleźć schronienie około 15 tys. uchodźców, kobiet i dzieci, w razie wybuchu większych walk pomiędzy Żydami i Arabami w Świętym Mieście.

PRACA POCZTY PALESTYŃSKIEJ

JEROZOLIMA (obsł. wł.) Dyrektor poczty palestyńskiej opublikował komunikat, o pracy podległych mu urzędów w ostatnim miesiącu mandatu.

15 kwietnia zostają zamknięte wiejskie urzędy pocztowe. Natomiast urząd przy lotnisku w Lydda zostanie zamknięty 30 kwietnia.

Główne urzędy pocztowe w Haifie, Tel-Awii, Jaffie i Jeruzolimie będą otwarte do 5 maja. Poczta lotnicza zakończy swą działalność 10 maja.

Mamy zaszczyt zawiadomić, że z dniem 15 maja nastąpi otwarcie PENSJONATU żydowskiego w CIECHOCINKU, Widok 8 pn.

„JUTRZENKA”

Wykwintna kuchnia — ceny umiarkowane.

SYMCHA I ESTERA KAMIENIECKA (z domu Murland) do wojny zamieszkała w Brześciu są poszukiwani przez Marksa Murland — 2623 Wichita str. Hasuton — Teksas. Wiadomości kierować: Dzierżoniów, Miodowa 14, BLONDO WSKI.

Małżeństwo DR. LENSKICH z okazji wyjazdu do Erec żegna serdecznie ZYLBURG BRURIE Z RODZINĄ.

Wszystkich przyjaciół i znajomych pozdrawiam w dniu wyjazdu do Erec, życzę powodzenia w pracy
DAWID PŁOŃSKI (JUREK).

Wyrób i sprzedaż konfekcji
M. GOLDFARB, H. BORKOWICZ I A. RUSEK
Łódź, ul. Nowomiejska nr. 6.

Kącuch prasowy

HARTMAN FRYDERYK, wezwany przez HALPERNA — Cieszyn, składa zł 500 i wzywa: Lazara Erenberga — Cieszyn (CSR), Abusza A — Bielsko, K. Ribnera — Bielsko, Dosię Szlachet — Bielsko, Zwicklera H. — Kraków.

WEISBERGER — Bytom, wezwany przez SZAPIRO, składa zł 500.

Dr SEWERSKI — Nysa, wezwany przez dra JOPSZĘ, składa zł 1000.

SZ. SAMUEL — Dębica, wezwany przez KNIE, składa zł 500.

SZYMELNIC — Legnica, wezwany przez BRAMSONA, składa zł 500.

KRAUS W. — Kraków, wezwany przez MALENICZKA, składa zł 300.

L. ISTNER — Berlin, składa zł 500 i wzywa: Raję Krupnik — Szczecin, inż. I. Polakowa — Oliwa, M. i I. Szaflę — Katowice, D. Kajzera — Wrocław, H. Jakubowską — Łódź, M. Zonszejn — Łódź, Gizelę Presser — Kraków.

LEITNER — Sosnowiec, składa zł 1000 i wzywa: H. Ratnera — Sosnowiec, H. Tendler — Sosnowiec, M. Lewkowicza — Katowice, inż. Kwaśniewskiego — Kraków.

SZ. SAMUEL, wezwany przez KNIE, składa zł 500 i wzywa: I. Zomera — Kraków, Rubin- felda — Bielawa, J. Unterrecha — Legnica, Janusiewicz — Bielawa, S. Roga — Bielawa.

ODEZWA TOZ-u DO SPOŁECZEŃSTWA ŻYDOWSKIEGO W POLSCE!

Tragiczny los dziecka żydowskiego w okresie hitlerowskiej okupacji na wieki zostanie w pamięci narodu żydowskiego.

Każdy Żyd powinien zdać sobie sprawę z tragicznego faktu, iż spośród przeszło miliona dzieci i młodzieży polskiego żydostwa pozostała zaledwie garstka, a z trzy i pół milionowego żydostwa w Polsce ocalało zaledwie kilkadziesiąt tysięcy.

Przy wydatnym poparciu Rządu R.P. oraz żydostwa z zagranicy, przystąpiliśmy do udzielenia pomocy resztkom żydostwa polskiego. Dzięki temu poparciu wznowiona została również działalność TOZ-u, który rozwinął szeroką działalność dla ochrony zdrowia ocalałego żydostwa polskiego.

Dzisiaj — w trzy lata po wyzwoleniu w okresie stabilizacji życia żydowskiego w Polsce, głównym zadaniem działalności TOZ-u jest ochrona zdrowia dziecka żydowskiego.

Dziecko — to przyszłość narodu!
TOZ wzywa całe społeczeństwo żydowskie do wzięcia udziału w akcji ochrony zdrowia dziecka żydowskiego.

W tej akcji powinniśmy liczyć tylko na własne siły. Od nas zależy w jakim stopniu uda nam się ochronić zdrowie dziecka żydowskiego.

Stwórzmy fundusz ochrony zdrowia dziecka żydowskiego im. dra Janusza Korczaka.

Niech nikogo nie zabraknie wśród ofiarodawców i współtwórców Funduszu Ochrony Zdrowia Dziecka Żydowskiego im. dra Janusza Korczaka.

Tow. Ochrony Zdrowia żydowskiego społeczeństwa w Polsce

PODZIĘKOWANIE

Wyrażam serdeczne podziękowanie komitetowi jubileuszowemu oraz zarządowi Związku Artystów Żydów za zorganizowanie uroczystości związanych z 40-leciem mojej działalności scenicznej. Jednocześnie dziękuję również moim kolegom aktorom w kraju i za granicą za ich osobisty udział w uroczystościach jubileuszowych oraz za liczne pozdrowienia nadesłane z różnych krajów. Serdecznie dziękuję żydowskim kolegom artystycznym za uznanie mojej 40-letniej działalności na scenie żydowskiej.

MICHAŁ KLEIN

Lekarz dentysta

ROZENCWAJG JAKUB

Choroby jamy ustnej i zębów Zęby sztuczne Korony porcelanowe, Łódź, Zachodnia 41 m. 3 Tel. 140-75.

DR. REICHER — specjalista: weneryczne, skórne, płciowe (zaburzenia). Łódź, ul. Południowa 26, godz. 2 — 7 po poł.

Lekarz dentysta

SZUCHMAN RACHELA

Choroby jamy ustnej i zębów zęby sztuczne korony porcelanowe. Łódź, ul. Zachodnia 41/3, tel. 140-75.

Cennik ogłoszeń: Ogłoszenia drobne po 15 zł za wyraz (minimum 150 zł). Ogłoszenia wymiarowe (za 1 mm szerokości i 1 spacji) w miejscu przeznaczonym na ogłoszenie po 10 zł. — W tekście za 40 — Ogłoszenia zamiejscowe uwzględniamy po uprzednim przekazaniu należności na nasze konto w PKO Nr 4560. Prosimy zaznaczyć na odwrocie przekazu, że suma przelana jest za ogłoszenie. Adres Redakcji i Administracji: Łódź, ul. Włocławskiego 4/8. Skrytka pocztowa 59. Tel. 269-01. Konto PKO 4560. Prenumerata miesięczna wraz z opłatą pocztową — 100 zł. Wydawca: HASZOMER HACAIR w Polsce. Druk: R.S.W., „Prasa”, Łódź, ul. Zwirki 17.

Rozmowa z twórcą pomnika

N. Rapaportem

Korzystając z pobytu wybitnego rzeźbiarza żydowskiego N. Rapaporta, przybyłego do Warszawy na uroczystości odsłonięcia pomnika jego dłuta, prosiliśmy wielkiego artystę o przekazanie kilku słów dla czytelników naszego pisma.

Jeszcze przed rozpoczęciem uroczystości odsłonięcia pomnika spotykamy N. Rapaporta otoczonego dziennikarzami zagranicznymi, którym udziela informacji o pomniku.

Wielki artysta z niepokojem oczekuje oceny swego dzieła, które ma się ukazać wkrótce oczom zebranych delegacji.

Zwracamy się z prośbą o udzielenie kilku słów dla czytelników „Mostów”, na co artysta chętnie wyraża zgodę.

W kilka godzin po odsłonięciu pomnika spotykamy się znów. Ścisnąc dłoń artysty wyrażamy uznanie dla jego wielkiego dzieła.

Radosny uśmiech zjawia się na jego twarzy, gdy dowiaduje się o silnym wrażeniu, jakie wywarł pomnik.

Przygotowanie prace wymagały wiele czasu. Jednakże ze względu na wyznaczony termin, byłem zmuszony pracować w przyśpieszonym tempie.

Pragnę podać kilka szczegółów, które charakteryzują ogrom pracy nad pomnikiem.

Przed wszystkim należało wykonać makietę plastyczną w skali 1:10. W tej makiecie trzeba było znaleźć stosunek między skalą w terenie i przestrzeni oraz stosunek rzeźby do architektury.

Dwumetrowa makietka została odlana w gipsie.

Model został podzielony na 90 części. Każda z nich została przy pomocy specjalnego przyrządu powiększona do trzydziesto-krotnej wielkości z dokładnością do 1 mm w glinie. Następnie każda część była oddzielnie opracowywana, tak, by wszystkie części razem wzięte dały model trzykrotnie powiększonej makietki.

Odlew z brązu został podzielony na 30 części i od nowa montowany.

Nad projektem pracowałem dwa lata. Wykonanie trwało rok.

Plaskorzeźba po drugiej stronie pomnika nie została całkowicie wykończona.

Zapytujemy artystę o ideę jaką pragnął uwiecznić w pomniku.

Idea przewodnią była dla mnie wizja naszej młodzieży stanowiącej nasz największy skarb. Chodziło mi właśnie o pokazanie ludzi wyprostowanych, nieugiętej młodzieży.

Ten pomnik walczącej młodzieży jest tak samo pomnikiem bohaterów getta, jak i walczącej Palestyny.

Chciałbym, aby ten pomnik pozostał dla narodu symbolem zjednoczenia wszystkich twórczych sił.

Powinno nam przypominać, że musimy być tak zespoleni, jak granit i brąz połączone w jedno.

Pomnik ten powinien nas uczyć, że nie wolno ugiąć głowy, że musimy walczyć do zwycięstwa.

Apel młodzieży szomrowej w miejscu bohaterskiej śmierci M. Anielewicza

Dnia 19 kwietnia w godzinach popołudniowych na ruinach bunkrów przy ul. Milej 18 odbył się uroczysty apel młodzieży szomrowej, która po zakończeniu uroczystości odsłonięcia pomnika, udała się do miejsca bohaterskiej śmierci komendanta powstania getta warszawskiego Mordchaja Anielewicza.

Nad kamieniem pamiątkowym pochylili się sztandary. Po odśpiewaniu Techzakny zebrana młodzież szomrowa uczciła minutą ciszą pamięć M. Anielewicza i jego towarzyszy. W skupieniu wysłuchano rozkazu Komendy Światowej Haszomer Hacaír oraz przemówienia Chajki Grosman, która w krótkich słowach złożyła hołd bohaterom powstania. Odegraniem hymnu partyzantów żydowskich i Hatikwy zakończono uroczysty apel.

Spotkanie z delegacją palestyńską

W godzinach wieczornych, 19 kwietnia z inicjatywy Agencji Żydowskiej dla Palestyny odbyło się w Warszawie w sali Ministerstwa Odbudowy spotkanie z delegacją palestyńską, przybyłą do Polski na uroczystości warszawskie.

W spotkaniu wzięli udział członkowie CK partii syjonistycznych oraz zaproszeni goście.

Wieczór zagalął krótkim przemówieniem dr Langnas, po czym przemawiali między innymi dr Sneh, Zerubawel, dr A. Lewinson, A. Kowner i Ajzensztat. Goście palestyńscy poinformowali zebranych o sytuacji w Palestynie oraz bohaterskiej walce jiszuwu.

Spoleczeństwo polskie w uroczystościach 5-ej rocznicy powstania w getcie

W tegorocznych uroczystościach poświęconych piątej rocznicy powstania w getcie warszawskim żywy udział brali przedstawiciele społeczeństwa polskiego, władz, organizacji politycznych i społecznych.

Ze wszystkich miast w Polsce, w których odbyły się uroczyste akademie, dorosła o udziale przedstawiciele społeczeństwa polskiego, którzy złożyli hołd pamięci bohaterstwa bojowników getta warszawskiego.

W uroczystościach warszawskich wzięli udział, jak już donosiliśmy przedstawiciele Rządu R. P. z ob. premierem Cyrankiewiczem, wicemin. obrony narodowej gen.

Spychalskim, marsz. Sejmu Kowalskim, wybitni działacze stronnictw demokratycznych, Związku Zawodowych oraz organizacji społecznych m. inn. Ligi do Walki z Rasizmem, Tow. Przyjaciół Uniwersytetu Hebrajskiego, Tow. Przyjaźni Polsko-Palestyńskiej etc.

Po pochodzie, który odbył się w dniu 19 bm. wieczorem rozgłoszła warszawska nadała specjalną audycję poświęconą 5-tej rocznicy powstania. W programie audycji były m. inn. kantata Wajnera do słów Brońskiego „Żydom Polskim”, recytacje wierszy Jastruna i Czesława Miłosza.

Depesza Żyd. Kom. Antyfaszystowskiego w Moskwie

WARSZAWA. W piątą rocznicę powstania w getcie Warszawy CKŻWP otrzymał od Żydowskiego Komitetu Antyfaszystowskiego w Moskwie depeszę treści następującej: „Razem z Wami czcimy świętą pamięć Bohaterów Getta Warszawskiego. Razem z Wami chylimy czoła przed ich nieśmiertelną sławą i męstwem. Powstanie getta warszawskiego wejdzie do historii walk z wandalizmem faszystowskim jako jedna z jasnych kart, jako symbol nieustraszonych i niezachwianych bojowników, którzy walczyli o wolność, o życie narodów.

Pamiętać i czcić czyn bohaterów warszawskiego getta — znaczy walczyć z ciemnymi siłami tak, jak oni walczyli.

Kontynuowanie walki o honor narodów przeciwko ich ciemnościom — to najlepszy pomnik bohaterom. Ich życie urwało się w groźnych dniach kwietnia 1943 roku,

lecz ich dążenia do wolności i sprawiedliwości żyją wśród nas, w sercach wszystkich miłujących wolność ludzi. Szczęśliwi jesteśmy, że wy którzyście pozostali przy życiu, lub przetrwali na ziemi radzieckiej znaleźliście w sobie nieugiętość i męstwo, żeby przejść przez nieszczęście które Was dotknęło i zacząć nowe życie na wolnej ziemi.

Obserwujemy Waszą twórczą pracę i cieszymy się Waszymi osiągnięciami, będącymi częścią ogólnych osiągnięć Polski Ludowej. W tym fakcie widzimy najlepsze wypełnienie testamentu naszych bohaterów.

Niech żyje ich pamięć na wieki! Niech będą ich imiona wezwaniem do życia i twórczości, do walki przeciwko ludobójcom, którzy przygotowują się do nowych rzezi! Niech ich nieśmiertelna sława będzie pochodnią dla wszystkich, którzy walczą o wolność, pokój i demokrację.

Telegram Rady Miejskiej Tel-Awiwu

WARSZAWA. Centralny Komitet Żydów w Polsce otrzymał od Rady Miejskiej Tel-Awiwu telegram treści następującej:

„Proszę przekazać uroczystemu zgromadzeniu poświęconemu pamięci powstania w getcie, udział ówczesnej ludności Tel-Awiwu w oddaniu hołdu, poświęceniu i bohaterstwu narodowemu Bojowników Getta. Ich poświęcenie wiele pomogło

w utworzeniu obecnej bohaterskiej postaci społeczeństwa żydowskiego w Palestynie, w walce o zapewnienie naszemu narodowi swej siedziby

Rada Miejska postanowiła nazwać jeden z wielkich placów miasta imieniem Bohaterów Getta i jedną z ulic imieniem Mordchaja Anielewicza.

Delegacje Żydów 20 krajów u Prezydenta Warszawy

WARSZAWA. Prezydentowi m. st. Warszawy Tołwińskiemu złożyli wizytę przedstawiciele społeczeństwa żydowskiego dwudziestu państw, którzy przybyli do Warszawy na uroczystości 5-lecia powstania w getcie warszawskim oraz odsłonięcia pomnika „Bohaterów Getta”.

W imieniu Centralnego Komitetu Żydów w Polsce poseł Sack wygłosił krótkie przemówienie, w którym zaznaczył, iż społeczeństwo żydowskie nie tylko w Polsce, ale na całym świecie zna martyrologię narodu polskiego w ciągu 5-ciu lat okupacji. Naród żydowski wie, w jak zbrodniczy sposób stolica Polski została zniszczona przez Niemców. „Obecnie obserwujemy jak udręczona Warszawa wraca szybko do życia. Wszystkie ośrodki żydowskie z żywym zainteresowaniem, z gorącą wiarą śledzą wspaniały rozwój Polski Ludowej i życzą, aby Warszawa jak najszybciej zabiła swe rany i stała się stolicą, godną Polski Ludowej”.

Krótkie przemówienie wygłosili: przedstawiciel Światowego Kongresu Żydowskiego — dr Rigner, delegat Żydów w Palestynie — ob. Sneh, przedstawiciel Żydów argentyńskich — ob. Hochreiter, w imieniu

Żydów Jugosławii — dr Weis, red. Max Steinberg z New-Yorku i ob. Aronson, przedstawiciel Światowego Kongresu Żydowskiego w Sztokholmie oraz przewodniczący Towarzystwa Przyjaźni Palestyńsko-Polskiej — dr Kramer.

Mówcy z uznaniem i podziwem podkreślali dynamizm odbudowy Warszawy, wielki zapał do pracy i umiłowanie ideałów wolności i pokoju.

Prezydent m. st. Warszawy ob. Tołwiński, odpowiadając na przemówienia, omówił poszczególne etapy odbudowy Warszawy i podkreślił, że ufundowanie pomnika jest symbolem współpracy polsko-żydowskiej.

Komunikat

„Łódzki Wojewódzki Oddział TOZ-u uruchamia w sezonie letnim 2 kolonie wypoczynkowe w Kolumnie dla dzieci w wieku od 1 roku do 14 lat. Zapisy w biurze TOZ-u w godzinach 10—2”.